

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

BIMI

Grudzień 2024 Nr 11 (357)
Rok XXXII
ISSN 1232-5678

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



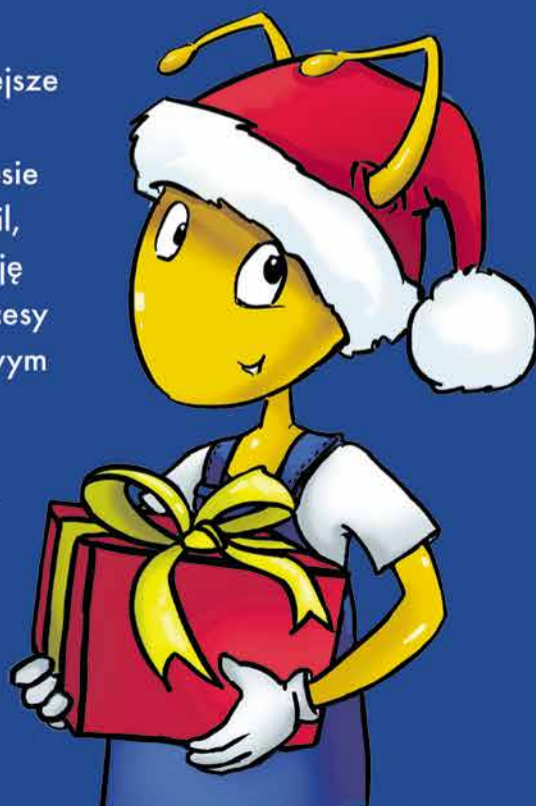


MRÓWKA BRZESKO

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia

Składamy wszystkim Klientom najserdeczniejsze życzenia – niech ten magiczny czas przyniesie ciepło rodzinnych chwil, spokój, radość, nadzieję oraz pomyślność i sukcesy w nadchodzącym Nowym Roku!

Wesołych Świąt życzy
Zespół psb Mrówka
Brzesko! 🎄



W imieniu własnym oraz w imieniu Pracowników Przedsiębiorstwa Budowlano-Handlowo-Transportowego Edmund Leś składam Państwu najserdeczniejsze życzenia.

Niech magiczna atmosfera Świąt Bożego Narodzenia przyniesie radość i spokój w gronie najbliższych. Życzymy Państwu zdrowia, szczęścia oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym. Oby nadchodzący Nowy Rok przyniósł pomyślność i wiele sukcesów, zarówno w codziennych wyzwaniach, jak i w realizacji nowych projektów.

Edmund Leś - właściciel firmy Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowo-Transportowe "Edmund Leś"

Edmund Leś



Gmina Brzesko

Niech nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia
będą pięknym czasem, spędzonym
w atmosferze miłości wśród najbliższych.
Nowy Rok niech przyniesie
pomyślność i spełnienie marzeń.
Spokojnych i radosnych Świąt
życzy Mieszkańcom Gminy Brzesko

Burmistrz Brzeska



Tomasz Łańcucha



BIM
BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

**ŚWIĄT PEŁNYCH RADOŚCI
I SPEŁNIENIA MARZEŃ
W NOWYM ROKU**

ŻYCZY
REDAKCJA
BRZESKIEGO MAGAZYNU INFORMACYJNEGO



**Niech magiczna moc
wigilijnego wieczoru
przyniesie spokój i radość,
a Nowy Rok obdaruje
zdrowiem i szczęściem.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Zaleśny
wraz z Radnymi Rady Miejskiej w Brzesku**

Nowa odzież dla strażaków

W siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku odbyło się oficjalne przekazanie nowych kompletów odzieży ochronnej dla dwóch jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej działających na terenie gminy Brzesko – W Porębie Spytkowskiej i Szczepanowie.

Specjalne ubrania ochronne przekazali burmistrz Brzeska **Tomasz Latocha** oraz członek Zarządu Województwa Małopolskiego **Marta Malec-Lech**, a w imieniu strażaków odebrali je prezes Zarządu OSP Poręba Spytkowska **Krzysztof Rachwał** oraz prezes Zarządu OSP Szczepanów **Zdzisław Reczek**.

Odzież została zakupiona przez brzeski samorząd dzięki pomocy finansowej z Województwa Małopolskiego udzielonej w ramach

programu zapobiegania skutkom powodzi. Koszt zakupu wyniósł **25 933,35 złotych**, a dofinansowanie – **19 450 złotych**. Środki własne gminy Brzesko to **6 483,35 złotych**.

OSP Poręba Spytkowska otrzymała dwa dwuczęściowe komplety odzieży typu Scantex SX-4 Gold, odpornych na wilgoć i charakteryzujących się wysoką odpornością na działanie czynników zewnętrznych. Koszt ich zakupu to **6 936 zł** przy dofinansowaniu w wysokości **5 202 zł**.



OSP Szczepanów wzbogaciła się o pięć trzyczęściowych kompletów typu SX-4 GOLD, które w odróżnieniu od dwuczęściowych kompletów

oprócz ciężkiej kurtki i spodni składają się też z lekkiej kurtki. Koszt ich zakupu wyniósł **18 997 zł** przy dofinansowaniu w wysokości **14 248 zł**. **JZ**

Sezon sportów zimowych rozpoczęty

W pierwszą niedzielę grudnia w Brzesku uruchomione zostało sztuczne lodowisko. Tym samym sezon sportów zimowych w gminie Brzesko został oficjalnie rozpoczęty. Podobnie jak w latach poprzednich obiekt usytuowany na placu Kazimierza Wielkiego funkcjonować będzie przez trzy najbliższe miesiące.

Oficjalnego otwarcia lodowiska dokonali burmistrz Brzeska Tomasz Latocha oraz dyrektor Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Marek Dadej. Uroczystość uświetnił pokaz tańca na lodzie zaprezentowany przez dobrze już w Brzesku znaną formację Wolley Ice Story z Krakowa pod

kierunkiem Aleksandry Krzyżanowskiej. Nad oprawą muzyczną całego wydarzenia czuwał duet niezastąpionych didżeów, czyli ekipa DJ's Team z Brzeska.

Tuż po pokazie lodowisko zostało oddane do dyspozycji mieszkańców, którzy – zgodnie z tradycją

– pierwszego dnia mogli korzystać z obiektu bezpłatnie. Podobnie było 6 grudnia, bowiem burmistrz i dyrektor BOSiR wspólnie podjęli decyzję, że w dniu świętego Mikołaja wstęp na obiekt ma być również nieodpłatny.

Lodowisko czynne jest codziennie od godziny 9:00 do 21:00. Wejście na

plac lodowiska odbywa się o pełnych godzinach, a jedna tzw. sesja trwa 45 minut. Każdego dnia od godziny 14:00 do 15:00 trwać będzie przerwa konserwacyjna. Przerwy mogą być ogłaszane także w sytuacjach tego wymagających (na przykład w przypadku obfitych opadów śniegu). **LF**

LODOWISKO – CENNIK

WSTĘP na lodowisko – 10 zł
WSTĘP + WYPOŻYCZENIE ŁYŻEW – 20 zł
OSTRZENIE ŁYŻEW – 20 zł



WIELU RADOSNYCH CHWIL
Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA,
SERDECZNYCH SPOTKAŃ RODZINNYCH
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

buduj razem z nami!
JAWOR

Niech radość Świąt Bożego Narodzenia otuli Was ciepłym, ulubionym sweterem.
Niech miłość, bliskość i wspólne świętowanie rozgrzeją Wasze serca jak ciepły koc w zimowe wieczory.
Niech ten wyjątkowy czas przyniesie chwile wytchnienia i spokoju,
a świat wokół nabierze magii i blasku jak za potrząśnięciem śnieżnej kuli.

Cudownych Świąt!

Życzą pracownicy restauracji McDonald's® w Brzesku



© 2024 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.

GRANIT

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku
składamy Państwu serdeczne życzenia.

2025



Coraz goręcej w brzeskiej sieci

Modernizacja miejskiej sieci ciepłowniczej oraz budowa nowoczesnej elektrociepłowni z kogeneracją z silnikami gazowymi, kotłem biomasowym oraz kotłem gazowym – tym już od dwóch lat żyje Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Brzesku. Władze miasta przygotowują się do badawczych odwiertów w poszukiwaniu wód termalnych na Pomianowskim Stoku. Jeszcze nigdy w historii gminy Brzesko nie działo się tak wiele w tej branży gospodarczej. O geotermii w Brzesku na łamach BIM-u pisaliśmy już wielokrotnie i do tematu jeszcze nieraz wrócimy. Przyjrzyjmy się dokładnie, jakie plany realizuje lub realizować będzie brzeski MPEC.



Umowa dotycząca realizacji zadania pod nazwą „Budowa instalacji kogeneracyjnej z agregatami gazowymi i kotłem gazowym w MPEC sp.z o.o. w Brzesku” została podpisana 4 listopada br.

MODERNIZACJA SIECI

Wszystko rozpoczęło się dwa lata temu. Teraz mamy koniec 2024 roku, a cała inwestycja została już zrealizowana w 90 procentach. W następnym roku pozostanie już tylko wykonanie wartych 2,5 miliona złotych prac na dwóch odcinkach. Cała inwestycja zawarta w programie „Modernizacja sieci ciepłowniczej miasta Brzeska” to koszt około 10 milionów złotych. 50 procent tej kwoty to pożyczka na korzystnych warunkach z NFOŚiGW, a druga połowa to dotacja z NFOŚiGW. Modernizacja obejmuje sieć o łącznej długości 11 kilometrów.

Zakres prac był bardzo szeroki. Zostały wymienione stare rury wraz z armaturą. Te, wykonane kiedyś w tradycyjnej lub starej technologii preizolowanej, zastąpiono nowoczesnymi o mniejszych średnicach dostosowanych do systemu ciepłowniczego w Brzesku. „Stara” magistrala (średnica rur DN 600) zasilająca miasto powstała w latach 70–80. Planowano wtedy 100 MW mocy zainstalowanej dla Brzeska. Teraz średnica przewodów ciepłowniczych to DN 300. Jest zoptymalizowana, przeprojektowana i przeliczona na potrzeby Brzeska, z zapasem na jego rozwój. Zastosowano najnowszą technologię o niskich współczynnikach przenikania ciepła, czyli zmniejszenia strat ciepła i energochłonności systemu.

Na inwestycji zyskała też estetyka. Spory odcinek starej magistrali, wychodzący z ciepłowni w kierunku „blaszankowskich” bloków, był nاپowietrzny. Teraz został „wkopany” w ziemię, dzięki zrozumieniu właścicieli prywatnych działek, którzy są chyba najbardziej z tej inwestycji

zadowoleni. Zmienił się krajobraz, którego charakterystycznym elementem jeszcze do niedawna były straszące wszystkich rury.

EFEKTYWNY SYSTEM

Docelowo obie inwestycje, czyli modernizacja sieci i – mówiąc skrótowo – budowa nowych źródeł ciepła, mają spowodować, że brzeski system ciepłowniczy zyska status efektywnego. A więc zgodnego z obowiązującymi dyrektywami i ustawami. To bardzo ważne, wręcz kluczowe, dla przyszłości MPEC-u. Zarząd spółki i brzeskie władze samorządowe podjęły wszelkie możliwe kroki, by z jednej strony poprawić jakość i rentowność usług, ale i uniknąć w przyszłości poważnych problemów.

Prezes Jakub Mamak przedstawia to obrazowo: – *W przypadku, gdy system ciepłowniczy w danym mieście nie będzie efektywny (zgodnie z ustawą – przyp. WP), to odbiorca będzie miał prawo od niego się odłączyć. Dlatego system brzeski będzie efektywny i będzie zarazem ekologiczny i ekonomiczny.* Aktualnie w Polsce jest kilka systemów ciepłowniczych, które spełniają te normy. Mowa o firmach, które już od kilku lat używają silników i kotłów biomasowych, a także np. geotermii. W Brzesku do tej pory takich rozwiązań nie było.

NOWE ŹRÓDŁA CIEPŁA

Modernizacja sieci powoli dobiega końca, teraz nadchodzi czas na nowe źródła ciepła. Umowa dotycząca realizacji zadania pod nazwą „Budowa instalacji kogeneracyjnej z agregatami gazowymi i kotłem gazowym w MPEC sp.z o.o. w Brzesku” została podpisana 4 listopada

br. Już na początku tego roku przeprowadzono przetargi na budowę dwóch silników gazowych (każdy z nich o mocy 1,2 MW), kotła gazowego ok 2,8 MW i kotła na biomasę o mocy około 2,5 MW. Przyznano dodatkowe środki od NFOŚ.

KOCIOŁ NA BIOMASĘ

Wykorzystywanie biomasy w ciepłownictwie to konieczność. Umowa na budowę kotła na biomasę będzie podpisana w pierwszych miesiącach 2025 roku. Są jednak głosy sceptyków, którzy obawiają się, czy MPEC będzie w stanie systematycznie zaopatrywać się w takie paliwo. Czy Brzesko jest w stanie konkurować na przykład z takim Połańcem, który na tym rynku jest niekwestionowanym potentatem mającym stałych dostawców? Prezes Mamak odpowiada te wątpliwości, mówiąc: – *Połaniec jest pewnym ryzykiem, ale i wyzwaniem. Zaraz po Nowym Roku rozpoczniemy prace nad długoterminowymi kontraktami z lokalnymi firmami, które są zainteresowane współpracą z nami. Ceny biomasy mogą się różnie zachowywać. Transport też jest kosztowny, dlatego będzie im wygodniej i ekonomiczniej dostarczać towar z południowej strony Brzeska do nas, niż jeździć na*



przykład do Połańca. Biomase można pozyskiwać także w inny sposób. Choćby wykorzystując zielone odpady pozyskiwane w sąsiednich gminach, a także z gospodarstw rolnych posiadających prywatne lasy.

Z obserwacji wynika, że Połaniec nie jest żadnym zagrożeniem dla mniejszych ciepłowni. Jeśli spojrzeć na południe od autostrady A4, to wszystkie kotłownie używające biomasy, od Sanoka, Nowego Sącza, po Katowice, nie mają żadnych problemów z pozyskiwaniem paliwa. Być może ekolodzy się oburzą, ale otaczają nas tereny obfite w lasy, a te w 70 procentach pozostają w prywatnych rękach.

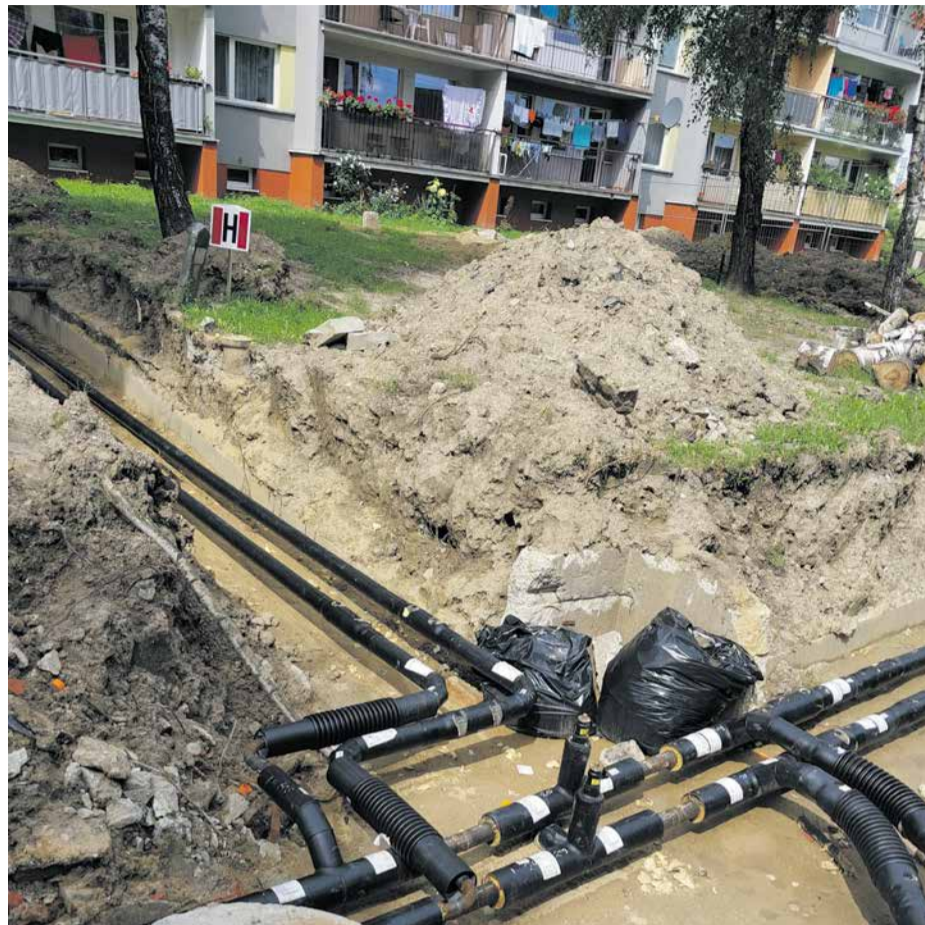
TO JEST KONIECZNOŚĆ

– *Musimy się modernizować zgodnie z obowiązującymi wytycznymi i dyrektywami – ucina prezes nasze redakcyjne dywagacje – Każda ciepłownia, niezależnie w jakim mieście, jeśli nie wejdzie w efektywny system, będzie tracić klientów i może stanąć na granicy opłacalności. Chcemy także ochronić mieszkańców przed podwyżkami cen ciepła wytwarzanego z węgla ze względu na zmianę otoczenia prawnego. Wniosek jest jeden i oczywisty – dokonywana właśnie w Brzesku modernizacja jest konieczna.*

Spójrzmy na sprawę z perspektywy klienta. Paliwa „czarne” i gazowe nie są uważane za odnawialne źródła energii, dlatego koszty ich eksploatacji będą rosły. Już teraz jest to widoczne. W lipcu mieliśmy podwyżki cen gazu i energii



Starą instalację ciepłowniczą tworzyły mocno wyeksploatowane i nieekonomiczne rury o średnicy DN 600.



Teraz średnica przewodów ciepłowniczych to DN 300. Zastosowano najnowszą technologię o niskich współczynnikach przenikania ciepła. Spory odcinek starej magistrali, wychodzący z ciepłowni w kierunku „blaszankowskich” bloków, był napowietrzny. Teraz został „wkopany” w ziemię, dzięki czemu na inwestycji zyskała też estetyka.

elektrycznej, w styczniu będą następne, a wszystko najbardziej odczuje końcowe ogniwo, czyli odbiorca. Także ten zaopatrywany w ciepło. Powtórzmy zatem – ta modernizacja jest konieczna, musi jednak zostać przeprowadzona w sposób logiczny i w technologiach, które są sprawdzone i dostępne. Tak właśnie dzieje się w Brzesku.

– Jeżeli system nie będzie zmodernizowany, to nie można go, w myśl definicji, uznać za efektywny. My dążymy do uzyskania jak największej efektywności – kwituje Mamak – Dzisiaj nasza branża jest w pewnym sensie zero-plus rentowna. Tak było zawsze i taka właściwie jest historia ciepłownictwa. Prezes przedstawia jednak wizję, w której spółka dzięki silnikom może zarabiać na energii elektrycznej, niekoniecznie na ciepłe. – Będziemy się starali optymalizować to taryfami tak, żeby na energii elektrycznej zarabiać pieniądze, a na ciepłe być nadal na lekkiej rentowności – dodaje.

STRATEGIA ROZWOJU

– Musimy walczyć o klienta, dlatego cały czas rozmawiamy z potencjalnie nowymi odbiorcami – mówi Jakub Mamak – Zakładamy, że już w przyszłym roku zwiększymy moc o 7-11 procent w stosunku do jej obecnego poziomu. Zadanie nie będzie łatwe, bo aktualni klienci co roku obniżają zamówioną moc ciepła. Paradoksalnie największym wrogiem polskich ciepłowni, w tym również brzeskiego MPEC-u, jest ... termomodernizacja. Budownictwo rozwinęło się na tyle, że stosowane dziś technologie pozwalają na takie obniżanie mocy. Mimo to w firmie mieszczącej się przy ulicy Ciepłej nie załamują rąk. Brzesko przecież cały czas rozwija się i rozbudowuje.

W wyniku rozmów z brzeskim starostą i po analizie kosztów ewentualnego przyłączenia nowych obiektów, wytypowano pewne obszary, w którym MPEC ma prawo zaistnieć. Jest wiele realne, że brzeska ciepłownia powróci do zasilania szpitala. Są okoliczności sprzyjające takiemu rozwiązaniu, bo raczej przesądzone jest, że powstający nieopodal budynek straży pożarnej i policji ogrzewany zostanie podłączony do miejskiej sieci. Ze wstępnych kalkulacji wynika, że dzięki tylko tym dwóm obiektom przybędzie ok. 1,5 MW ciepła. To dobry prognostyk, jeśli zważyć, że w wyniku sukcesywnie wykonywanym termomodernizacjom w ciągu najbliższych dwóch lat ubędzie około 1,5 MW. – Czyli moc zainstalowana pozostanie cały czas na zerze lub lekkim plusie – kalkuluje prezes.

W dalszej perspektywie jako obszar do zagospodarowania rozpatrywane jest osiedle Zielonka, którą Jakub Mamak wpisuje w plan rozwoju spółki. Teren nieco oddalony od głównej magistrali, ale warto pociągnąć nitkę w tym kierunku. Funkcjonująca tutaj szkoła średnia stale się rozbudowuje, a coraz liczniejsza jest grupa indywidualnych odbiorców zainteresowanych podłączeniem się do sieci.

Łakomym kąskiem są tereny przy ulicy Okulickiego i wokół niej skoncentrowane. Jest wreszcie obszar przeznaczony pod strefę przemysłową, z mieszczący się w najbliższym sąsiedztwie spółki – Widzimy ten teren jako potencjalnie rozwojowy – kwituje krótko Mamak.

Bardzo ważne zadanie, do którego spółka jest przygotowywana, to wdrożenie programu CCW, czyli uruchomienie systemu zaopatrzenia odbiorców w ciepłą wodę

użytkową bezpośrednio z sieci miejskiej. Już niedługo MPEC posiadać będzie odpowiednie ku temu narzędzia, czyli silniki gazowe. W ostatnich dwóch latach, podczas przyłączania do sieci części nowych bloków

mieszkalnych, stosowano już węzły dwufunkcyjne. CCW to kusząca perspektywa zarówno dla producenta ciepła jak i konsumenta. Wyobraźmy sobie jak to historycznie się zmienia...

Waldemar Pączek

Ciepłych Świąt życzy dostawca ciepła systemowego



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej
Sp. z o.o. w Brzesku



Zielona przed remontem

W przyszłym roku przeprowadzony zostanie remont blisko 100-metrowego, najbardziej newralgicznego odcinka ulicy Zielonej w Brzesku. Inwestycja zostanie zrealizowana przy dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Pod koniec listopada podpisana została umowa o przyznaniu dofinansowania z RFRD... (fot. Tomasz Schenk)

Tuż przed końcem listopada została podpisana umowa o przyznaniu rządowej dotacji, tydzień później zawarto umowę z wykonawcą, który został wcześniej wyłoniony w drodze przetargu. Koszt inwestycji wyniesie ma **295 559,25** złotych, prawie połowa tej kwoty (**147 264** tysięcy złotych) to dofinansowanie z RFRD.

Remontowi zostanie poddany najbardziej newralgiczny odcinek drogi, od ulicy Głowackiego do budynku, w którym mieści się jeden z ban-

przez brzeski samorząd o planowanym remoncie. Najprościej rzecz ujmując, modernizacja polegać będzie na wykonaniu nowej nawierzchni drogowej i chodnika. Oczywiście zakres prac obejmuje także wykonanie podbudowy, ścieku z betonowej kostki, regulacji krater ściekowych, zaworów i studzienek, a na koniec odtworzenie oznakowania poziomego. Prace remontowe rozpoczną się na pewno już w nowym roku. Zgodnie z umową zakończyć się mają najpóź-



... a już tydzień później burmistrz Brzeska zawarł umowę z wykonawcą. (fot. Paulina Miś-Wiewióra)

ków. Wyznaczony do modernizacji fragment znajduje się w tzw. „otulinie konserwatorskiej”, Wprawdzie nie wymaga to specjalnej zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który został jednak poinformowany

niej po ośmiu miesiącach od daty podpisania umowy z wykonawcą, czyli w lipcu 2025 roku. Remont ulicy Zielonej będzie wspianym uzupełnieniem kompleksowej modernizacji ulic Starego Miasta. **ABZ**



Remont ulicy Zielonej będzie wspianym uzupełnieniem kompleksowej modernizacji ulic Starego Miasta. (fot. Konrad Wójcik)

W oczekiwaniu na nowe fundusze

Urząd Miejski stara się o pozyskanie dofinansowania z RFRD na kolejne inwestycje drogowe. Chodzi o rekonstrukcję biegnących ulicami Pomianowską w Brzesku oraz Księdza Mazurkiewicza w Jasieniu dróg gminnych, które uległy sporej degradacji podczas budowy tzw. brzeskiego łącznika mającego skomunikować dwie drogi krajowe – DK 4 i DK 75.

Przygotowane przez pracowników Urzędu Miejskiego wnioski o dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na remonty tych dróg zostały złożone we wrześniu br., a decyzja w sprawie ewentualnego przyznania środków zapadnie w styczniu. Brzescy samorządowcy są przekonani, że oba projekty powinny spotkać się ze zrozumieniem i ostateczną akceptacją. Jeśli wnioski zostaną rozpatrzone pozytywnie, to remonty powinny rozpocząć się wiosną przyszłego roku.

– *Budowany łącznik, a w przyszłości cała „Sądeczanka” służyć będzie wszystkim kierowcom przemierzającym się na południe kraju. Zrozumiałe jest, że przy okazji tak dużych inwestycji występują efekty uboczne w postaci uszkodzeń miejscowej infrastruktury. Dlatego liczę na to, że RFRD przyzna nam dofinansowanie na usunięcie tych szkód. Pogorszył się bowiem nie tylko stan bezpieczeństwa na tych drogach, ale ucierpiał też komfort jazdy do lokalnych posesji i estetyka terenu. Naszym wspólnym zadaniem jest jak najszybsze przywrócenie tych dróg do stanu poprzedniego – wyjaśnia burmistrz.*

Długość obu tych dróg, na odcinkach wymagających remontów to około 700 metrów. Modernizacji wymaga nie tylko nawierzchnia drogowa, ale też chodniki i cała infrastruktura towarzysząca. Pozostaje jeszcze sprawa remontu ulicy Sąddeckiej w Jasieniu. Okazuje się, że w tym przypadku Urząd Miejski zawarł wstępne porozumienie z wykonawcą brzeskiego łącznika z DK75. Firma Eurovia Polska S.A. zadeklarowała naprawienie powstałych na tej ulicy szkód w ramach prowadzonej inwestycji. **KS**



Inwestycje dofinansowane z RFRD

Trzy inwestycje zrealizował brzeski samorząd w 2024 roku, pozyskując na nie wcześniej dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Mowa o remoncie mostu nad Uszvicą na ulicy Browarnej w Brzesku, budowie chodnika wraz ze ścieżką rowerową przy ulicy Sikorskiego w Brzesku oraz rozbudowie osiedla Uroczego w Porębie Spytkowskiej.



Remont mostu to niejako dopełnienie modernizacji całej ulicy Browarnej wykonanej w ramach projektu dofinansowanego z tzw. Polskiego Ładu.

Łączny koszt tych inwestycji to blisko 1,8 miliona złotych, przy około 50-procentowym dofinansowaniu z RFRD. Gmina Brzesko wyłożyła na te zadania ponad 900 tysięcy złotych. Budowa chodnika wraz ze ścieżką rowerową przy ulicy Generała Władysława Sikorskiego zajęła wykonawcy niecałe cztery miesiące i zakończyła się w kwietniu br. Długość wybudowanego odcinka wynosi dokładnie 412 metrów, z czego 288 metrów to ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 4 metrów, a 124 metry – chodnik o szerokości 2 metrów. Za dodatkowe 45 952 złote (ze środków własnych gminy), niejako „przy okazji”, wybudowano 75-metrowy odcinek chodnika przy sąsiadującej ulicy Oświecenia.

Ulicą Sikorskiego każdego dnia przemierza liczna grupa mieszkańców Słotwiny i Brzeska. Jest to obszar charakteryzujący się gęstą zabudową (wzdłuż drogi stoi około 100 obiektów budowlanych). Licząca sobie 21 lat ulica dopiero w 2018 roku zaczęła nabierać „cywilizacyjnych” kształtów. Droga została pokryta solidną nawierzchnią asfaltową, a dwa lata temu zamontowano oświetlenie uliczne (przy Sikorskiego i Jana Pawła II stanęło wówczas łącznie 28 ledowych latarni. Wybudowany w tym roku chodnik i ścieżka rowerowa to kolejny krok w kierunku rozbudowy mającej na celu stworzenie mieszkańcom optymalnych warunków do bezpiecznego poruszania się po drogach osiedla Słotwina.



Budowa chodnika i ścieżki rowerowej przy ulicy Sikorskiego znacznie wpłynęła na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pieszym.

Znajdujący się w ciągu ulicy Browarnej most nad Uszvicą liczy już sobie wiele dziesiątek lat i właściwie od początku swojego istnienia nie przeszedł ani jednego poważniejszego remontu. Tak było do września br. kiedy to zakończyła się gruntowna modernizacja tego obiektu.

Długość mostu na ulicy Browarnej to 30 metrów. Jego remont polegał nie tylko na wymianie nawierzchni asfaltowej na tym odcinku, ale w głównej mierze na przebudowie i wzmocnieniu konstrukcji. Dzięki remontowi poprawiła się jakość przejazdu, bezpieczeństwo oraz wizerunek nie tylko samego mostu, ale i jego otoczenia. Przy okazji remontu zmieniono lokalizację przejścia dla pieszych znajdującego się w bliskim sąsiedztwie mostu. Teraz

przejście znajduje się pomiędzy budynkiem kręgielni BOSiR a mostem. Jest to rozwiązanie dające większe poczucie bezpieczeństwa zarówno u kierowców jak i pieszych.

Wraz z remontem mostu na Browarnej zakończyła się rozbudowa drogi na osiedlu Uroczu w Porębie Spytkowskiej. Inwestycja została zrealizowana na 200-metrowym odcinku, stanowiącym połączenie z wyremontowaną rok wcześniej drogą wiodącą do miejscowego cmentarza. Zadanie polegało nie tylko na przebudowie drogowej nawierzchni. W ramach inwestycji zostały też przebudowane, wybudowane lub wymienione przepusty drogowe, wybudowano kanał technologiczny. Nowa nawierzchnia pojawiła się na zjazdach indywidualnych.

Inwestycje dofinansowane z RFRD w gminie Brzesko – 2024 rok

	Koszt	Dotacja	Środki własne
Most na Browarnej	938 303,12	385 647,00	552 656,12
Osiedle Uroczu	493 295,07	220 403,00	272 892,07
Chodnik na Sikorskiego	365 029,61	283 890,00	81 139,61
RAZEM	1 796 627,80	889 940,00	906 687,80

Bank Spółdzielczy
w Brzesku

Z okazji Bożego Narodzenia
życzymy Wam radosnych chwil
w gronie najbliższych,
chwil refleksji i odpoczynku
od codziennej pracy.
Niech Nowy Rok przyniesie Wam
jeszcze większe sukcesy
i satysfakcję z osiągniętych celów

życzy

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Brzesku

ul. Kościuszki 3, 32-800 Brzesko
14 68-62-010, 14 68-62-011, 14 68-62-012
www.bs-brzesko.pl

Wieczór

Koleś i Pastorałek

„Dla nas się narodził”

w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym

Bilety w cenie 15 zł

do nabycia online na
www.kupbilecik.pl

kup bilecik PL

29 grudnia
niedziela, godzina
16⁰⁰ i 17³⁰

Szola Dziecięca
Ziarenka Nadziei

ORGANIZATORZY

MEDIA



ZŁOTE GODY

ANNO DOMINI 2024

Aż 72 pary z gminy Brzesko obchodzą w tym roku 50-lecie pożycia małżeńskiego. Tradycyjne uroczystości zorganizowali burmistrz Brzeska Tomasz Latocha oraz Aleksandra Fijałkowska – kierownik Urzędu Stanu Cywilnego wraz z pracownikami. Jubilaci i ich najbliżsi zostali zaproszeni do Pałacu Goetzów, którego właściciele już od czterech lat udostępniają na tę okazję wnętrza tej zabytkowej budowli. Zgodnie z tradycją pary obchodzące Złote Gody odebrały medale przyznane przez prezydenta RP. Otrzymały też upominki ufundowane przez Urząd Miejski w Brzesku.



DZIEŃ PIERWSZY

Pierwszego dnia do Pałacu Goetzów zaproszonych zostało 37 par z czterech brzeskich osiedli (Kopaliny-Jagiełły, Kościuszki-Ogrodowa, Stare Miasto i Okocimskie) oraz z Jadownik i Poręby Spytkowskiej.

OSIEDLE KOPALINY-JAGIEŁŁY

Krystyna i Kazimierz Błaszczykowie
Barbara i Jan Klimkowie oraz Zofia i Bronisław Kozakowie
Zofia i Marian Piwowarowie oraz Renata i Adam Płachtowie
Irena i Jan Radni oraz Józefa i Franciszek Ruchałowie
Genowefa i Aleksander Stymowie oraz Krystyna i Andrzej Szydkowie
Józefa i Mieczysław Śliwowie oraz Urszula i Jan Wielgoszowie

OSIEDLE OKOCIMSKIE

Zofia i Jerzy Cebulowie
Ewa i Michał Kostecy oraz Maria i Aleksander Wronowie

PORĘBA SPYTKOWSKA

Emilia i Edward Stecowie
Krystyna i Kazimierz Zygmunto

OSIEDLE KOŚCIUSZKI-OGRODOWA

Zofia i Władysław Czyżowie oraz Celina i Kazimierz Sproscy
Krystyna i Stanisław Grocholowie oraz Zofia i Józef Górowie
Zofia i Józef Kamyszowie oraz Maria i Mieczysław Królowie
Maria i Krzysztof Kurowie oraz Maria i Henryk Skórńowie

OSIEDLE STARE MIASTO

Maria i Kazimierz Curyłowie
Józefa i Tadeusz Flaszowie oraz Maria i Adam Halikowie

JADOWNIKI

Anna i Wawrzyniec Bantowie oraz Anna i Adam Czubowie
Maria i Leszek Dadejowie oraz Maria i Mieczysław Dadejowie
Maria i Stanisław Kuciowie oraz Krystyna i Tadeusz Meusowie
Maria i Jan Pabianowie oraz Anna i Lech Pikułowie
Barbara i Kazimierz Sowiźrałowie oraz Urszula i Adam Tykowie

DZIEŃ DRUGI

Drugiego dnia uroczystości do Pałacu Goetzów zaproszonych zostało 35 par z trzech brzeskich osiedli (Brzezowieckie, Słotwina i Zielonka) oraz z Jasienia, Okocimia, Bucza, Mokrzysk, Szczepanowa i Sterkowca.

OKOCIM

Helena i Kazimierz Grocholowie
Alicja i Stanisław Klisiewiczowie
Józefa i Józef Przybyłowie

STERKOWIEC

Urszula i Eugeniusz Kądziołkowie
Grażyna i Franciszek Pałkowie

BUCZE

Teresa i Jerzy Borowcowie
Maria i Stanisław Milewscy

SZCZEPANÓW

Elżbieta i Lucjan Kowalscy
Stanisława i Władysław Szychtowie

OSIEDLE SŁOTWINA

Irena i Jan Kusiakowie oraz Helena i Stanisław Latochowcie
Wiesława i Józef Pabianowie oraz Anna i Józef Żurkowie

OSIEDLE ZIELONKA

Krystyna i Jan Kuralowie
Barbara i Antoni Marmolowie
Grażyna i Marek Obalowie

OSIEDLE BRZEWIECKIE

Barbara i Stanisław Bączkowie oraz Barbara i Zdzisław Kopytkowie
Krystyna i Piotr Pawlikowie oraz Bronisława i Eugeniusz Pyziowie
Dominika i Stanisław Sachowie oraz Teresa i Marian Szymulowie
Ewa i Tadeusz Witkowsy oraz Marta i Józef Ząbkowsy

MOKRZYSKA

Teresa i Jan Grygierkowie oraz Danuta i Leszek Królowie
Cecylia i Stanisław Kucielowie oraz Zofia i Stefan Stósowie
Krystyna i Janusz Kądziołkowie oraz Helena i Roman Wąsikowie

JASIEŃ

Krystyna i Kazimierz Janiczkanie
Maria i Stanisław Draganowie oraz Jan i Kazimiera Kicowie
Anna i Jerzy Łopatowsy oraz Krystyna i Marian Merecikowie

Dwudniowe uroczystości uświetniły występy wokalistów z Miejskiego Ośrodka Kultury – Anastazji Maćkowskiej, Marcela Kózki oraz Agnieszki Piekarcz. Całej trójce akompaniował Szymon Pawlik.



Obszerna fotorelacja z obu dni jubileuszowych uroczystości dostępna jest na mediach społecznościowych Urzędu Miejskiego. Niezależnie od tego jubilaci mogą wejść w posiadanie pamiątkowych fotografii, które można odebrać w siedzibie Urzędu Stanu Cywilnego przy ulicy Kościuszki w Brzesku (stary Ratusz).

Zmień narrację, wybierz mediację

W sali audytorijnej Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego odbyła się uroczystość wręczenia nagród w konkursie plastycznym „Zmień narrację, wybierz mediację” zorganizowanego wspólnie przez Sąd Rejonowy w Brzesku, Urząd Miejski w Brzesku oraz Miejski Ośrodek Kultury. Gala stanowiła preludium do dwóch realizowanych przez brzeski sąd projektów, których inauguracja została zaplanowana na przełom grudnia i stycznia.



W pierwszej edycji konkursu „Zmień narrację, wybierz mediację” wzięło udział około 40 młodych artystów – uczestników zajęć plastycznych prowadzonych w MOK-u przez Katarzynę Kostecką.

Pomysł zorganizowania konkursu zrodził się dwa miesiące temu, a asumptem był obchodzony 17 października Międzynarodowy Dzień Mediacji. Pierwsza edycja miała niejako charakter pilotażowy, a do udziału zostały zaproszone dzieci i młodzież uczęszczające na zajęcia plastyczne prowadzone w Miejskim Ośrodku Kultury przez **Katarzynę Kostecką**. Zgłosiło się około 40 uczestników, którzy w tematykę konkursu zostali wprowadzeni podczas specjalnych warsztatów zorganizowanych przez prezes **Agatę Gawłowską-Sobusiak** i mediatorki z brzeskiego Sądu Rejonowego. Efektem tego spotkania były wspaniałe plakaty promujące mediację jako niezawodną metodę rozstrzygania sporów, które niekoniecznie muszą trafiać na sądową wokandę.

Prace konkursowe oceniało jury złożone z przedstawicieli organizatorów tego wydarzenia. Jego skład tworzyli: burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, prezes Sądu Rejonowego Agata Gawłowska-Sobusiak, sędzia SR Marek Jałowiecki-Paruch,

dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Ewelina Stępień, mediatorki Olga Folmer, Anna Smółka i Ewelina Świerczek-Żurek oraz Jagoda Niemiec-Basista (MOK) i Renata Pabian (Urząd Miejski). Konkluzja z obrad jury była jednorodna – wszystkie zgłoszone do konkursu plakaty prezentowały bardzo wysoki poziom artystyczny i merytoryczny, dlatego każdy autor otrzymał pamiątkowy dyplom i nagrodę ufundowaną przez Sąd Rejonowy w Brzesku. Każdy konkurs rządzi się jednak swoimi żelaznymi zasadami, które nakazują ogłosić werdykt (wypracowany oczywiście drogą mediacji) i przyznać nagrody główne (ufundowane przez Urząd Miejski) w trzech kategoriach wiekowych, bo tak stanowił regulamin.

W kategorii I (7-9 lat) najwyższą ocenę otrzymały prace wykonane przez trzy 8-letnie artystki. Pierwsze miejsce zajęła **Maja Kielbasa**, drugie – **Łucja Szkodny**, a trzecie – **Jagoda Szydłowska**. W kategorii II (10-12 lat) także trzy pierwsze miejsca zajęły rówieśniczki. Liczące sobie po

Organizatorzy już teraz zapowiadają, że w przyszłych latach konkurs będzie kontynuowany, wejdzie na stałe do kalendarza wydarzeń kulturalnych organizowanych w gminie Brzesko, a jego zasięg obejmie znacznie większy obszar.

Edukacja i prewencja

Ceremonia wręczenia nagród została poprzedzona projekcją filmu, będącego kilka dni wcześniej ważnym załącznikiem do wykładu wygłoszonego przez prezes brzeskiego sądu na szkoleniu z koncyliacji i mediacji, które odbyło się w Centrum Konferencyjnym w Żninie. Szkolenie zorganizowały Weinstein International Foundation oraz Stowarzyszenie Sędziów na Rzecz Mediacji GEMME Europe. Tytuł filmu brzmi „Sąd Rejonowy w Brzesku. Nowe oblicze sprawiedliwości”, a jego fragment doty-

MOJA PIERWSZA WIZYTA... to autorski program opracowany i przygotowany przez zespół sędziów i mediatorów Sądu Rejonowego w Brzesku. W skład tego zespołu wchodzi: Agata Gawłowska-Sobusiak, Joanna Latocha-Świerczek, Marek Jałowiecki-Paruch, Mariusz Karteczka i Sławomir Świerczek.



Sąd Rejonowy w Brzesku zmienił się nie tylko zewnętrznie. W tym budynku na przełomie grudnia i stycznia zainaugurowane zostaną dwa programy edukacyjne dedykowane dzieciom i młodzieży.

12 lat. Pierwsze – **Anna Zachara**, drugie – **Karolina Sulek**, a trzecie – **Zofia Więcek**. W kategorii III (13-14 lat) trzy pierwsze nagrody otrzymały kolejno: pierwszą – **Oksana Ponurko**, drugą – **Aleksandra Cieśla**, a trzecią – **Janina Sumara**. Co stanie się z konkursowymi pracami. Jak zapewnia Agata Gawłowska-Sobusiak, wszystkie zostaną oprawione i wystawione w pomieszczeniach sądu, głównie w pokoju mediacji i rozmów z dziećmi. Uczestnicy konkursu zostali zaproszeni na zwiedzanie Sądu Rejonowego. 13 grudnia będą mogli poznać wszystkie zakamarki sądowego gmachu, a pani prezes deklaruje, że zarówno ona jak i inni sędziowie odpowiedzą na wszystkie zadane pytania.

czy również rozstrzygniętego właśnie konkursu. Przedstawia również działania edukacyjne skierowane do uczniów brzeskich szkół podstawowych i średnich. Tak się składa, że jeszcze w grudniu i miesiąc później zainaugurowane zostaną w Brzesku dwa programy, których adresatami są dzieci i młodzież.

Pierwsza wizyta

To właśnie wspomnianego już tutaj 13 grudnia rusza pierwsza edycja programu „Moja pierwsza wizyta w sądzie”. – *W każdym miesiącu nasz sąd będzie na jeden dzień „zamknięty”. Nie będziemy wtedy prowadzić żadnych spraw, a zajmiemy się wyłącznie edukacją podczas spotkań*

MEDIACJA odgrywa w polskim systemie prawnym coraz większą rolę. Stosowana jest coraz częściej w rozwiązywaniu konfliktów, szczególnie w sprawach cywilnych, rodzinnych, gospodarczych i pracowniczych.

Lista korzyści wynikających z mediacji jest szeroka. Dzięki niej wiele spraw w ogóle nie trafia do sądów, które mogą zajmować się procesami o znacznie większym ciężarze gatunkowym. Mediacja jest znacznie szybsza i tańsza od tradycyjnych spraw sądowych. Oszczędności dotyczą tutaj zarówno stron sporów jak i samej instytucji sądu. Jest jeszcze jedna, prawdopodobnie najcenniejsza zaleta – mediacja to prosta, sprawdzona i skuteczna droga do zachowania lub odbudowania relacji między stronami, co jest szczególnie istotne w sprawach rodzinnych lub biznesowych. Konkurs „Zmień narrację, wybierz mediację” to znakomita okazja do promowania tej formy rozwiązywania konfliktów i zachęcania społeczeństwa do korzystania z niej.

z uczniami szkół podstawowych. Tematyka naszych zajęć będzie dostosowana do wieku odbiorców. Zapoznamy naszych gości ze specyfiką pracy wymiaru sprawiedliwości, wskażemy pozytywne strony wdrażanego powoli systemu mediacji. Myślę, że będziemy też zapobiegać. Młody człowiek często w ogóle nie zdaje sobie sprawy, kiedy całkiem nieświadomie wkracza na drogę przestępstwa i łamie prawo – wyjaśnia Agata Gawłowska-Sobusiak.

Do programu zgłoszonych zostało aż 21 szkół. Co ciekawe, są wśród nich także placówki spoza powiatu, na przykład z gmin Bochnia i Zakliczyn, a nawet z... Krakowa, w którym takich programów jeszcze się nie realizuje.

Każda taka jednodniowa „pierwsza wizyta” podzielona jest na trzy etapy. W pierwszym goście zwiedzają budynek sądu, dłużej zatrzymując się w słynnym już pokoju mediacji, w którym nieraz przeprowadzane są niełatwe rozmowy z dziećmi. To nie są klasyczne przesłuchania, to spotkania, których celem jest nawią-

o którego rozstrzygnięciu decydują sami uczniowie. Do wyboru mają dwie opcje – wyrok albo ugoda. Prawie zawsze wybierają to drugie, wychodząc ze słusznego założenia, że wiele konfliktów można rozwiązać bez uruchamiania całej maszyny sądowej. Wystarczy dobra wola stron sporu i rozsądek. Bo przecież adwersarzom w każdej sprawie przyświeca ten sam cel – osiągnąć korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Aż trudno zrozumieć, że zupełnie nie dostrzegają, że najkorzystniejszy efekt to taki, który zadowala wszystkich. To jest możliwe. – *Obserwując pierwszą edycję tego projektu z dumą oceniałam trzeźwe myślenie młodych ludzi, którzy potrafią odróżnić sprawy błahe od prawdziwych problemów. Proszę mi wierzyć, że polskie sądy nader często absorbowane są niepotrzebnie właśnie z tych błałych powodów. Zaufajmy zatem naszej młodzieży. Powiem więcej, uczmy się od niej prawidłowych stosunków międzyludzkich, a będzie nam się wszystkim lepiej żyć* – podsumowuje prezes Sądu Rejonowego w Brzesku.



W tym pokoju, w przyjaznej atmosferze, odbywają się poważne rozmowy z dziećmi. Już niedługo ściany tego pomieszczenia ozdobią prace plastyczne będące pokłosiem rozstrzygniętego właśnie konkursu.

zanie kontaktu i poznanie wnętrza małego człowieka, który zawsze wklany jest wbrew swojej woli w konflikty dorosłych. Drugi etap polega na zapoznaniu uczniów ze specyfiką pracy sądu. Młodzi ludzie zdobywają pierwszą wiedzę dotyczącą charakterystyki zawodów prawniczych. Ostatni etap to spotkania z sędziami karnymi i rodzinnymi, którzy w przystępny sposób poruszają kwestie przestępczości wśród nieletnich. Przy okazji pouczają, jak unikać konfliktów z prawem, czyli jak odróżnić dobro od zła.

Zaufajmy młodzieży

Już w styczniu przyszłego roku rozpocznie się druga edycja realizowanego przez Sąd Rejonowy w Brzesku programu dedykowanego uczniom szkół ponadpodstawowych, w którym uczestniczyć będzie młodzież ucząca się we wszystkich trzech placówkach tego typu funkcjonujących w mieście. W ramach projektu całe klasy mają możliwość śledzenia przebiegu spraw karnych i cywilnych, by w ostatnim etapie wziąć udział w symulacji procesu,

Przyjazna Temida

W pierwszych sekwencjach filmu, o którym była już mowa, możemy podziwiać zabytkową, ale pięknie odnowioną siedzibę Sądu Rejonowego, widzianą z lotu ptaka. Jego szeroko zakrojoną modernizację zarządzili i nadzorowali poprzedni prezesi tej instytucji. Zmienił się nie tylko wygląd zewnętrzny, ale i wnętrza, dzięki czemu budynek już przy pierwszym kontakcie budzi przyjazne uczucia. Agata Gawłowska-Sobusiak za główny cel postawiła sobie zmianę w funkcjonowaniu i dostosowanie go do nowych trendów polskiego systemu prawnego. Mediacje mają usprawnić nie tylko pracę sędziów orzekających, ale przede wszystkim sprawić, że ciągnące się w nieskończoność sprawy będą mieć pozytywny finał, zanim w ogóle trafią na wokandę. Wszystko może doczekać się szczęśliwego zakończenia w małym, przytulnym i przyjaznym pokoju, w którym strony zawierają będą satysfakcjonujące porozumienia, mające moc sądowych decyzji i wyroków. Tych nowych metod uczyć się jeszcze sami

Pokój mediacji

Od lipca br. w brzeskim Sądzie Rejonowym funkcjonuje tzw. zielony pokój (pokój mediacji) i związany z nim program kierowania spraw do mediacji, uruchomiony, aby usprawnić i przyspieszyć sądowe procedury, odciążać Wydział Rodzinny oraz zmniejszyć koszty postępowania. W przyszłości zakres mediacji ma zostać rozszerzony także o sprawy należące do właściwości Wydziału Cywilnego. Tzw. zielony pokój i związany z nim program kierowania spraw do mediacji to projekt pilotażowy, a Brzesko jest pierwszym miastem w okręgu tarnowskim, który wprowadził go w życie. Inicjatorem projektu jest prezes Sądu Rejonowego w Brzesku Agata Gawłowska-Sobusiak. Zielone światło dla wdrożenia programu dało Ministerstwo Sprawiedliwości, które objęło przedsięwzięcie swoim patronatem.

sędziowie, ale ważna jest edukacja całego pokolenia, dlatego najlepiej rozpocząć ją od projektów adresowanych do najmłodszych. Tak strategię wdraża właśnie i konsekwent-

nie realizuje brzeski Sąd Rejonowy, będący w tej dziedzinie niekwestionowanym pionierem i liderem.

Waldemar Pączek

Stałe dyżury mediatorów sądowych w Sądzie Rejonowym w Brzesku

- w każdy piątek miesiąca od 9:00 do 10:00 pokój 305*
- w II i IV piątek miesiąca od 14:00 do 15:00 pokój 305*

W sprawie mediacji należy umawiać się z mediatorami wyłącznie telefonicznie lub za pośrednictwem poczty elektronicznej:

1. Adwokat | Mediator Sądowy Ewelina Świerczek- Żurek
tel. 513-269-433 email: swierczekzurek@gmail.com
2. Prawnik | Mediator Sądowy Olga Folmer
tel. 535-206-859 email: folmerolgamaria@gmail.com
3. Radca prawny | Mediator Sądowy Anna Smółka
tel. 504-416-856 e-mail: radca@asmolka.pl

* wskazane terminy mogą ulec zmianie, preferowany jest wcześniejszy bezpośredni kontakt z mediatorami w celu umówienia spotkania.

BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA!

SAMOCHODÓW • DOMÓW • MIESZKAŃ • FIRM
PODRÓŻY • GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE



WESOŁYCH ŚWIĄT!



www.bufix.pl

Rynek
32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
Pon-Pt: 8:00-17:00
Sobota: 9:00-13:00

Telefon:
14 663 01 61
14 663 03 42



UBEZPIECZAMY OD PONAD 25 LAT!

Wiedzieć więcej

Wraz z końcem października Uniwersytet Trzeciego Wieku w Brzesku zainaugurował kolejny rok akademicki. W tym momencie na liście studentów widnieje ok. 260 nazwisk. Aż trudno uwierzyć, że w pierwszym roku działalności (2005/2006) było ich zaledwie 18. O planach na przyszłość, własnych doświadczeniach oraz o relacjach między starszym a młodszym pokoleniem opowiedziała naszej redakcji Alina Oleksy – nowo wybrana prezes zarządu.



Frekwencja na wykładach zawsze dopisuje. Studenci UTW podczas jednej z ostatnich prelekcji ubiegłego roku akademickiego – fot Jan Pietrusiński

Uniwersytet działa na zasadzie stowarzyszenia, którego siedzibą jest Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku. Tam odbywają się również wykłady, które są głównym trzonem działalności. Tutaj nic się nie zmieniło, poziom prelegentów jak zawsze jest wysoki, są to naukowcy i pasjonaci działający nie tylko lokalnie, ale również w kraju i poza jego granicami. – *Chcemy „wyciągać” emerytów z domu, żeby zachęcić ich do aktywności ruchowej i myślowej. Dać szansę, by dowiedzieli się ciekawych rzeczy, poznali historię wykraczającą poza podręczniki szkolne. Nie chcemy jednak zamykać się tylko w obrębie jednej tematyki – mamy zaplanowane spotkanie z dietetyczką, która opowie o zdrowym żywieniu, farmaceutą, lekarzem, panem wiceburmistrzem mającym przybliżyć nam tajniki administracji* – mówi pani prezes. Na wykłady organizowane przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury czy Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną niezmiennie przychodzić mogą również osoby niezrzeszone.

Drugi niezwykle ważny aspekt działalności to turystyka i krajoznawstwo. Organizacją wyjazdów niezwykle sprawnie zawiaduje **Barbara Kuś**, pełniąca rolę zastępcy prezesa. W ostatnim czasie studenci mieli okazję kilkakrotnie zwiedzić choćby Browar Okocim, a na liście znajdują się m.in. Zakopane, Kazimierz Dolny, Szlak Piastowski, Bratysława i Wiedeń, nadmorska Pogorzelić czy Turcja, Rumunia. Wycieczki i imprezy okolicznościowe przeznaczone są jedynie dla członków.

Członkowie UTW chętnie uczestniczą w wyjazdach edukacyjno-kulturalnych np. do teatru, kina, na operetki, balety, koncerty, kuligi.

Młodzi kontra starzy?

Jeszcze kilka lat temu warunkiem przyjęcia do UTW było zamieszkanie na terenie powiatu brzeskiego i ukończenie 45 lat. W powstałym jakiś czas temu regulaminie taki zapis już nie widnieje. Działalność kierowana jest głównie w kierunku osób dojrzałych. Stare przysłowie mówi, że „młodzi powinni w obecności starych więcej słuchać, niż mówić”. Z nim nasza rozmówczyni się nie zgadza, bo młodość to przecież przyszłość. Z drugiej strony podkreśla jednak, że starsze pokolenie nie może pozwolić sobie, by wnuki „odstawili ich do kąta”. Wszystko można wyśrodkować. Młodzi i osoby z doświadczeniem życiowym mają wiele atutów.

Jeszcze do niedawna babcia kojarzyła się nam z siedzeniem w domu, ewentualnie opieką nad wnukami. Dziś ta sama babcia czy dziadek może co tydzień uczestniczyć w wykładach, zdobywać wiedzę niedostępną dla innych, spotykać się z autorytetami a po wszystkim relaksować na wycieczkach i zabawach organizowanych przez UTW. A czas dla wnuków też się znajdzie. Pani Alina do tej różnicy pokoleń podchodzi z delikatną rezerwą – *Nie wszyscy „wcześniej urodzeni” chcą się uzewnętrzniać, czasem coś ich blokuje. Ale gdy są w odpowiednim towarzystwie, wygląda to zupełnie inaczej. Jestem przekonana, że każdy z nas ma w sobie ducha młodości, radości i chęci pełni życia. Nareszcie mamy na to czas.*

Wnuczka ma to po mnie

Podczas naszej rozmowy nowa pani prezes wielokrotnie podkreśla, że nie byłaby w stanie zarządzać uniwersytetem bez wsparcia prężnie

działającego Zarządu, na czele ze wspomnianą już panią Barbarą.

A zarządzanie ma zdaje się we krwi, bo przez dwie dekady była dyrektorem Szkoły Podstawowej w Szczurowej. Czy doświadczenie pracy z dziećmi może przydać się w prowadzeniu Uniwersytetu dla całkiem dorosłych? Zdaje się, że tak. Pani Alina podkreśla, że wysokie stanowisko wbrew pozorom uczy przede wszystkim... pokory i jest służbą dla społeczności. – *Trzeba nauczyć się czytać między wierszami i znaleźć złoty środek. Bywały sytuacje, w których chcąc rozwiązać problem musiałam wysłuchać ucznia, nauczyciela, rodzica, kuratorium a często nawet i wójta. Starłam się od każdego wziąć po trochu racji i nie obrażając nikogo zakończyć sprawę tak, by ostateczne decyzje wpłynęły pozytywnie i wychowawczo na ucznia. To przecież dla uczniów tam byłam. A teraz jestem dla koleżanek i kolegów z Uniwersytetu. Tutaj też muszę mierzyć się z różnymi punktami widzenia. Czy mi się to udaje? Nie wiem, czas pokaże. Zawsze jestem pozytywnie i realistycznie nastawiona, więc wierzę, że będzie dobrze* – mówi.



Alina Oleksy – nowa prezes UTW

Pani Alina wciąż jest w centrum uwagi. Prężnie działa w radzie duszpasterskiej w swojej parafii, a kilka tygodni temu została sołtysem Wrzępi, w której mieszka. Na pytanie czy w takim razie nie lubi spokoju, odpowiada, że wbrew pozorom spokój ceni sobie niezwykle – *po prostu czasem wychodzi ze mnie to zarządzanie. Moja prawie pięcioletnia wnuczka urodziła się dokładnie w Dzień Babci i żartujemy sobie, że chyba przez to też lubi sobie porządzić* – kwituje ze śmiechem. **Konrad Wójcik**

Zarząd Stowarzyszenia UTW „Wiedzieć więcej”:

Alina Oleksy – Prezes
Barbara Kuś – Zastępca Prezesa
Maria Śledź – Skarbnik
Tadeusz Mardoń – Zastępca Skarbnika
Renata Gawenda – Sekretarz



**Najpiękniejszych
Świąt Bożego Narodzenia
wypełnionych zapachem
świętecznych wypieków,
nutą wspólnie śpiewanej kolędy,
ciepłem kochających serc,
bliskością, pokojem i radością**

życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy „SPOŁEM”
Powszechnej Spółdzielni Spożywców
w Brzesku

Pływacy w Urzędzie Miejskim

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia w siedzibie Urzędu Miejskiego zjawili się sportowcy sekcji pływackiej BOSiR-u Brzesko. Wraz z trenerem Marcinem Kacerem i członkiem Zarządu Stowarzyszenia BOSiR Team Marcinem Kusiakiem zostali przyjęci przez burmistrza Brzeska Tomasza Latochę w jego gabinecie.



Wizyta miała charakter kurtuazyjny, jednak młodzi brzescy pływacy odwiedzili burmistrza nie tylko, by wzajemnie złożyć sobie **święteczne życzenia**. **Tomasz Latocha** zaprosił ich także z **innego bardzo ważnego powodu**, bowiem chciał im osobiście pogratulować sukcesu, jaki zespołowo odnieśli podczas niedawnych Mistrzostw Małopolski, rozegranych w Oświęcimiu. BOSIR TEAM zajął w tych zawodach drugie miejsce w klasyfikacji medalowej. W zawodach, w których wzięło udział 30 reprezentacji. Podopieczni wywalczyli aż 25 medali – w tym 13 złotych, 3 srebrne i 9 brązowych.

Spektakularnego wyczynu dokonała zwłaszcza **Marysia Kacer**, córka trenera, która aż pięciokrotnie stawała na najwyższym stopniu medalowego podium. Pięć medali na szyi zawiesił także **Julian Gałek** – trzy złote i dwa brązowe. **Hania Jurek** również może pochwalić się okazałą zdobyczą – jeden złoty krążek, dwa srebrne i dwa brązowe, wywalczone na jednych zawodach, to nie lada osiągnięcie. Nazwisko **Oliwii Mardoń** spiker zawodów wywoływał czterokrotnie – trzy razy, kiedy odbierała medal i nagrody za mistrzostwo Małopolski i raz z okazji wywalczonego przez nią brązu. Dorobek medalowy zdobyty w konkurencjach indywidualnych zamyka **Tymon Kuboń**, który do domu powrócił z jednym złotym medalem i dwoma brązowymi. Na tym nie koniec – trzy medale (srebrny i dwa brązowe) wywalczyła

dziewczyna sztafeta w składzie: Oliwia Mardoń, Hanna Jurek, Maria Kacer i **Barbara Gałek**. BOSiR Team na zawodach w Oświęcimiu reprezentowały ponadto **Aleksandra Cieśla**, **Zuzanna Duch** oraz **Ignacy Kusiak**. Oni wprawdzie medali nie zdobyli, ale na pewno mieli olbrzymią satysfakcję z osiągniętych wyników. Cała ta dziewczątka na każdym dystansie zanotowała rekordy życiowe.

Jak to możliwe, że brzeska drużyna osiągnęła tak znaczący sukces w czasie kiedy, miejska pływalnia przechodzi gruntowną modernizację i jest nieczynna? Dla Marcina Kacera nie ma rzeczy niemożliwych. Wszyscy pamiętają, że to właśnie ten trener doprowadził Wojciecha Wojdaka do największych sukcesów, podróżując ze swoim wychowankiem pomiędzy Brzkiem, a Dębicą. Teraz też on i jego podopieczni zmuszeni są trenować poza macierzystym obiektem. Nie jest im straszne wstawanie o piątej rano i codzienne pokonywanie w wodzie licznych kilometrów. Innej drogi do odniesienia sukcesu nie ma. Podczas spotkania z burmistrzem poruszane były tematy dotyczące przyszłości brzeskiej pływalni, a także rozwoju sportowego dzieci i młodzieży.

– Jestem pełen podziwu dla tych młodych sportowców, ale przy okazji odczuwam satysfakcję z tego, że nasze działania w rozbudowę infrastruktury sportowej przynoszą wymierne efekty. Każdy sportowy sukces odniesiony przez reprezentanta gminy motywuje do dalszych

treningów nie tylko jego samego, ale i kolegów z drużyny, szkoły, podwórka. Wspólnie tworzymy taki układ zamknięty. My staramy się stwarzać jak najlepsze warunki do uprawiania sportu, a ta dzielna młodzież swoimi wyczynami sprawia, że coraz liczniejsza staje się grupa, która takich działań od nas oczekuje. Warto podkreślić, że sukces odniesiony przez tych pływaków został osiągnięty w trudnych okolicznościach. Zabrzmi to jak paradoks, ale teraz właśnie lepiej dostrzec, że zamknięcie pływalni

na wiele miesięcy ma głęboki sens. Gruntowna modernizacja obiektu, która zakończy się w przyszłym roku, była konieczna. Zrobiliśmy wszystko, łącznie z pozyskaniem wielomilionowego dofinansowania, aby ten basen stał się w pełni nowoczesny, co przełoży się na pewno na jeszcze większe sukcesy. Będąc otoczony tak wspaniałymi fachowcami, jak obaj panowie Marcinowie, jestem pewien, że świetlane lata dla brzeskiego sportu dopiero nadchodzą – mówi burmistrz Tomasz Latocha. W uzupełnieniu jego słów dodajmy, że Marcin Kacer to jeden z najwyższycenionych szkoleniowców w Polsce, współtwórca wielu sukcesów na skalę międzynarodową. O Marcinie Kusiaku pisaliśmy szeroko na łamach BIM-u przy okazji jego niedawnych, nieprzeciętnych osiągnięć w triathlonie. **Waldemar Pączek**



Dok
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY BRZESKU

ZAPRASZAMY W KAŻDY CZWARTEK

SZACHY

GMINNY OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W MORZYSKACH, UL. KOŚCIELNA 1

ZAJĘCIA PROWADZI
MARIUSZ KLIMCZAK
CZWARTEK - 17:00-19:00

ZAJĘCIA BEZPŁATNE

Strażacki Konkurs Plastyczny

Na początku grudnia został rozstrzygnięty gminny etap Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego organizowanego przez Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Do konkursu zgłoszono 13 prac, które oceniało jury w składzie: Krzysztof Rachwał (przewodniczący) oraz Barbara Kuczek i Ewelina Stępień.

W kategorii najmłodszej (przedszkola) pierwsze miejsce zajął Albert Pajda, drugie – Jan Smajda, a trzecie – Lila Radłowska. W kategorii obejmującej uczniów klas I-IV szkół podstawowych zwyciężył Kacper Krzyściak przed Szymonem Latochą i Wojciechem Mroźkiem. W kategorii najstarszej (klasy V-VIII) pierwsze miejsce zajęła Magdalena Gala, drugie – Gabriela Świerczek, a trzecie – Dawid Woda. Laureaci trzech pierwszych nagród w każdej kategorii awansowali do etapu powiatowego. Nagrody ufundował Urząd Miejski w Brzesku. **JZ**

Dwie nowe hale sportowe

Niemal równocześnie zakończyły się budowy dwóch przyszłolnych sal sportowych – w Buczu i Porębie Spytkowskiej. Razem z oddaną do użytku w lutym salą sportową w Szczepanowie są to trzy tego typu inwestycje zrealizowane w jednym roku kalendarzowym, co jest ewenementem na skalę krajową.



Koszty budowy obu obiektów

	Koszt całkowity	Dofinansowanie	Środki własne
Bucze	2 842 201	1 599 130	1 243 071
Poręba Spytkowska	3 243 293	1 807 080	1 436 213
RAZEM	6 085 494	3 406 210	2 679 284



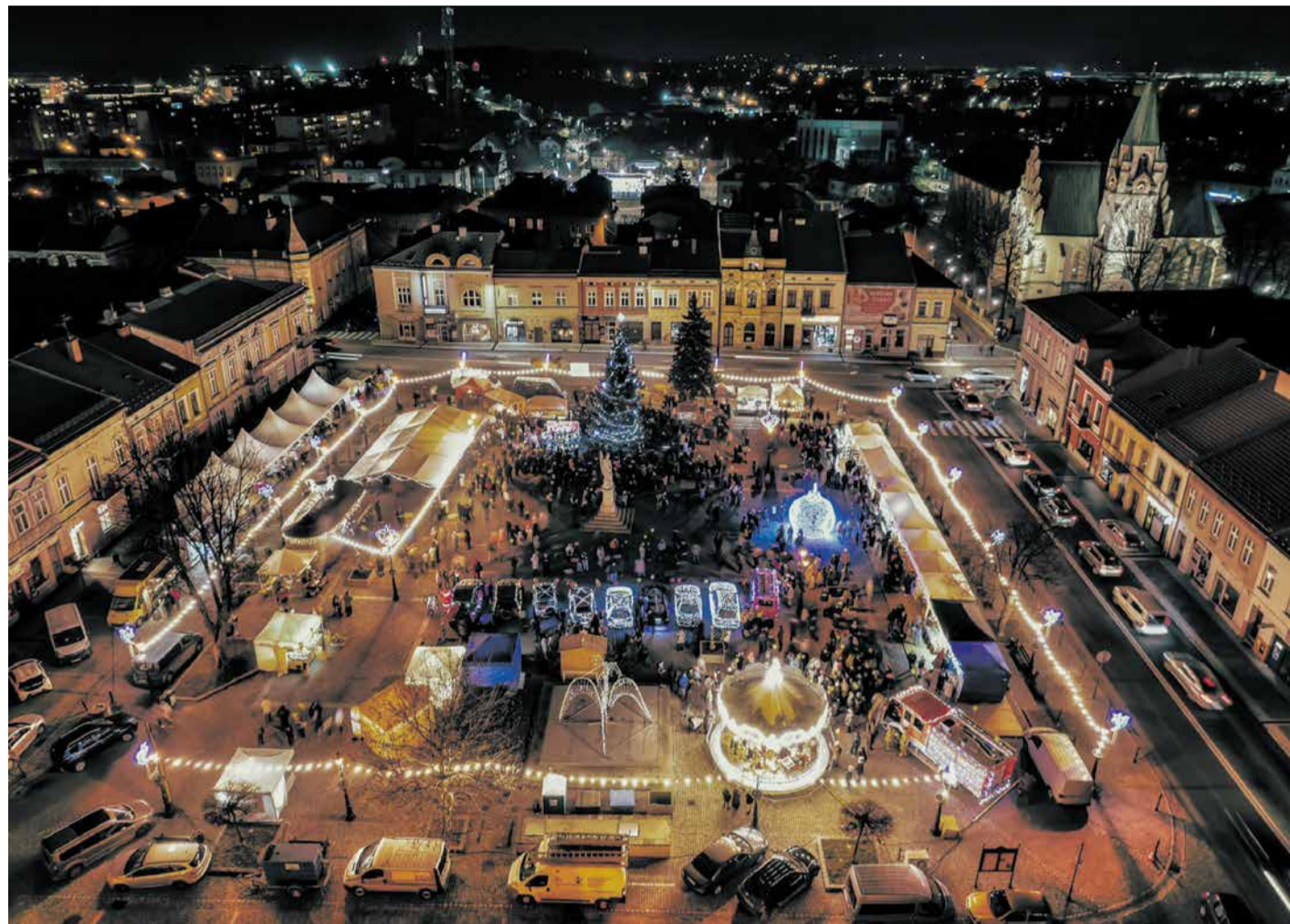
Podobnie jak hala w Szczepanowie, te dwa przedsięwzięcia zostały zrealizowane przy dofinansowaniu pozyskanym przez Urząd Miejski z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Koszt obu zadań wyniósł łącznie **6 085 494 złote**. Wysokość dofinansowania to **3 406 210 złotych**, a środki własne gminy to **2 679 284 złote**. Imponujące jest tempo, w jakim oba obiekty wzniesiono i doprowadzono do zakończenia inwestycji.

Wszystkie trzy hale – zarówno ta w Szczepanowie, jak u te dwie nowe (w Buczu i Porębie Spytkowskiej) mają prawie identyczne parametry. Różnice w kosztach ich wykonania wynikają z faktu, że budowane były na gruntach o różnej konfiguracji terenu. Każda z nich znacząco wpłynie na rozwój sportowy dzieci i młodzieży. Jest też kolejnym ważnym krokiem w gminnej strategii wyrównywania różnic w dostępie do tego typu obiektów. W każdej z tych hal można prowadzić zajęcia udoskonalające umiejętności w grach zespołowych. Na płytach głównych każdej hali wytyczone będą boiska (o niestandardowych wymiarach) do piłki ręcznej, halowej piłki nożnej, siatkówki, koszykówki i badmintonu. Wszystkie one są połączone z budynkami szkolnymi za pomocą przewiązek. Nasi fotoreporterzy odwiedzili obiekty w Buczu i Porębie Spytkowskiej w ostatnich dniach realizacji inwestycji. Szczegółowo do tematu powrócimy w podsumowaniu wydania 2024 roku, które ukaże się w wydaniu styczniowym. **MB**



V Brzeski Jarmark Bożonarodzeniowy

Piąta edycja Brzeskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego przejdzie do historii jako rekordowa pod każdym względem. Organizatorzy – pracownicy Urzędu Miejskiego oraz Miejskiego Ośrodka Kultury – odnotowali najwyższą do tej pory frekwencję, największą liczbę stoisk oraz najliczniejszą listę sponsorów. Przypomnijmy, że jest to jest to cieszące się olbrzymim zainteresowaniem cykliczne wydarzenie, które w 2019 roku zainicjował burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.



Brzeski Rynek przez dwa jarmarczne dni prezentował się niezwykle okazale. – fot. Artur Palej

Zgodnie z tradycją, jarmarczne stragany zostały otwarte w samo sobotnie południe. Koła Gospodyń Wiejskich, restauratorzy i lokalni przedsiębiorcy w swojej ofercie przygotowali obfity wybór świątecznych przysmaków, tradycyjnych potraw wigilijnych, choinkowych ozdób, rękodziela, zabawek, słodczy i miodów.

Część oficjalna rozpoczęła się pierwszego dnia w godzinach popołudniowych i – jak zwykle – przyciągnęła na brzeski Rynek niezliczone rzesze mieszkańców. Spod

budynku Urzędu Miejskiego ruszył barwny korowód świąteczny, któremu przewodziła Miejska Orkiestra Dęta pod dyktando Wiesława Porwisa. To był pochód, jakiego w Brzesku jeszcze nie było. Istniała feeria kolorów i świateł, którą przygotowali drухowie z OSP Bucze i Wokowice, którzy specjalnie udekorowali swoje pojazdy. Dołączyli do nich członkowie Brzeskiej Grypy Terenowej ze swoimi samochodami z napędem na cztery koła oraz całkiem liczna grupa posiadaczy prywatnych

dwusładów. Razem stworzyli niesamowite widowisko. Warto dodać, że nad sprawnym przebiegiem korowodu czuwali funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Brzesku.

Po wspólnym rozświetleniu bożonarodzeniowej choinki burmistrz złożył wszystkim mieszkańcom i ich gościom życzenia świąteczne, a szopkę pobłogostawił i poświęcił ksiądz proboszcz Józef Drabik. Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha oraz radni miejscy rozdawali wszystkim obecnym na Rynku tradycyjne

paczuski świąteczne zawierające opłatek, okolicznościową kartkę z życzeniami i sianko wigilijne. Paczuski przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzesku, działający na co dzień w Szkolnym Kole Wolontariuszy, którego opiekunką jest Barbara Ćwioro. Była to 13-osobowa grupka, którą tworzyli Asia, Ania, Julka, Kasia, Kornelia, Lena, Maja, Ola, Oliwia, Gabrys, Kuba, Leon, Michał i Robert

Jarmarczne atrakcje

Mocną stroną każdego takiego wydarzenia jest to, że organizatorzy nie ograniczają się jedynie do przygo-



Najbardziej wyróżniała się – jak zwykle – świąteczna choinka.

towania jarmarcznych stoisk i straganów. Dbają o to, aby zakupom towarzyszyły liczne atrakcje. Po roku przerwy na Rynek powróciła słynna już karuzela wiedeńska, która oblegana



Po rocznej przerwie do programu Brzeskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego powróciła wiedeńska karuzela.



Barwny korowód poprowadziła obchodząca 110-lecie istnienia Miejska Orkiestra Dęta.



Nowością tegorocznego Jarmarku był Domek świętego Mikołaja rozdającego przedwczesne gwiazdkowe prezenty.

była zaraz po jej uruchomieniu przez oba dni, z przerwą na ciszę nocną. Swoich „lokatorów” przez cały czas miała też sprawdzona już gigantyczna bobka choinkowa, w której wnętrzu można było pozować do pełnych świątecznego uroku pamiątkowych zdjęć. W zagrodzie świętego Mikołaja zagościł wprawdzie tylko jeden renifer, ale mikołajowe sanie nadal cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem, a powożący nimi gość specjalny z Laponii co chwilę gościł nowych pasażerów.

Organizatorzy każdego roku starają się wprowadzić do programu Jarmarku nowy punkt, w który wpłynie na uatrakcyjnienie całego wydarzenia. W tym roku był to Domek Świętego Mikołaja, który w towarzystwie dwóch uroczych Elfów (Elfek?) wszystkim dzieciom rozdawał



Któż nie chciałby się sfotografować z uroczymi Elfami?



Wesołych świąt życzą tancerze i tancerki z Kremer Dance Studio ...



... oraz Krakowiaci Ziemi Brzeskiej.

słodczyce, a niektórym gwiazdkowe prezenty dostarczone pocztą lotniczą przez rodziców obdarowanych dzieci. To zupełna nowość, która została przyjęta ze sporą przychylnością baczących obserwatorów. Kontynuacja tego pomysłu w następnych edycjach została już przesądzona, a już teraz wiadomo, że za rok kolejka do Świętego Mikołaja i jego asystentek będzie znacznie dłuższa, niż w debiucie.

Nie zabrakło występów artystycznych. Już w sobotę wkrótce po oficjalnym otwarciu Jarmarku miał miejsce koncert w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Dętej, oczywiście z repertuarem nawiązującym do nastroju zbliżających się świąt. W niedzielę, co też już staje się tradycją, na krótką, ale długo zapamiętaną chwilę brzeskim Rynkiem zawładnęły tancerki i tancerze skupionych wokół KRAMER DANCE STUDIO, którego instruktorki przygotowały specjalnie na tę okazję energiczny flashmob.

Już po zapadnięciu zmroku uczestników Jarmarku oczarowała dwójka kuglarzy z Krakowa. Joanna i Tomasz tworzą świetnie rozumiejący się tandem o nazwie Uliczne Historie. Do Brzeska przybyli z układem zatytułowanym „Opowieść wigilijna”. To był wspaniały pokaz pirotechniczny wzbogacony o elementy tańca i akrobacji. I chociaż ten występ był ostatnim punktem programu artystycznego, a zakończył się na trzy godziny przed oficjalnym zakończeniem Jarmarku, to płyta Rynku jeszcze do ostatniej chwili była wypełniona gośćmi.

Podziękowania

W ciągu dwóch dni przez brzeski Rynek przewinęło się kilka tysięcy osób z radością oczekujących na wigilijny wieczór. Takiej frekwencji w pięcioletniej historii Jarmarku jego organizatorzy jeszcze nie notowali. Jest to kolejny wyraźny sygnał, że brzeszczanie chętnie uczestniczą w wydarzeniach integrujących lokalną społeczność. Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju Barbara Kuczek wraz z pracownikami oraz dyrektor



Takich stoisk z uśmiechniętymi paniami było mnóstwo. Pierwsza z lewej to główna koordynatorka całego wydarzenia, Barbara Kuczek.

MOK Ewelina Stępień z załogą serdecznie dziękują wszystkim gościom za udział w V Brzeskim Jarmarku Bożonarodzeniowym oraz sponsorom, dzięki którym tegoroczna edycja tego wydarzenia miała tak olbrzymi wymiar. Specjalne podziękowania należą się druhom z OSP Szczepanów, Bucze, Jasień, Poręba Spytkowska, Mokrzyska i Brzesko za pomoc w przygotowaniach do Jarmarku na każdym ich etapie. Organizatorzy dziękują funkcjonariuszom KPP Brzesko, którzy przez cały czas trwania Jarmarku czuwali nad bezpieczeństwem ich uczestników. Podziękowania należą się też Joannie Tabiś z Brzeskiego Centrum Hipicznego Gniady za wypożyczenie kucyków do betlejemskiej szopki, w której przez dwa dni skubały siano z Gospodarstwa Rolnego Macieja Osady z Okocimia. Obszerna fotorelacja z V Brzeskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego dostępna jest na stronie internetowej www.brzesko.pl oraz na Facebooku Urzędu Miejskiego. **Waldemar Pączek**



Asia i Tomek, czyli Uliczne Historie pełne fajerwerków, tańca i akrobacji.



ORGANIZATOR



Gmina Brzesko



SPONSORZY



Milewski Ewdard

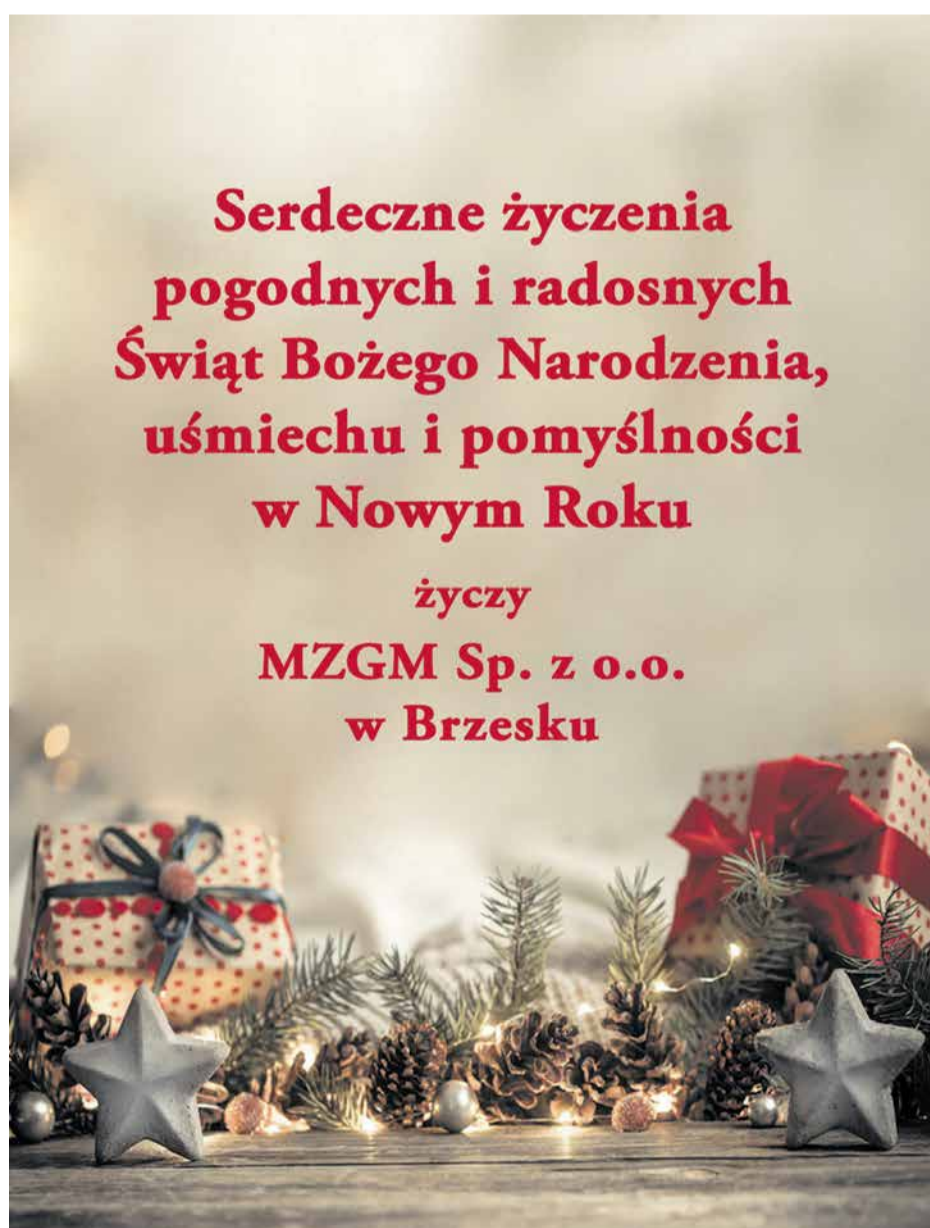




*Pogodnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia*



 **PROSTER**





Trwają przygotowania do 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczny cel zbiórki to onkologia i hematologia dziecięca. Fundacja informuje, że choroby nowotworowe to druga, zaraz po wypadkach, najczęstsza przyczyna zgonów dzieci w Polsce. Dzięki zebranych środkom możliwe będzie doposażenie placówek medycznych, co umożliwi skuteczniejsze i szybsze leczenie dzieci walczących z chorobami nowotworowymi. Akcja wesprze również leczenie nieonkologicznych schorzeń hematologicznych.

W Brzesku kwestować będzie równo stu wolontariuszy, a w siedzibie sztabu w RCKB odbędą się koncerty i stacjonarne licytacje. Szczegóły zostaną ogłoszone niebawem na stronie i w mediach społecznościowych Miejskiego Ośrodka Kultury. Więcej szczegółów niebawem, ale **sztab już dziś zachęca do przekazywania przedmiotów na licytacje**. Wzorem lat ubiegłych będą one licytowane głównie na aukcjach Allegro (najprawdopodobniej pojawią się tam również brzeskie złote serduszka). Lepiej nie czekać na ostatnią chwilę – im wcześniej przedmiot zostanie przekazany, tym wcześniej trafi na aukcję dzięki czemu osiągnie wyższą cenę! Sama procedura przekazania jest niezwykle prosta: wystarczy udać się do Miejskiego Ośrodka Kultury (pon.-pt. w godz. 8:00-15:00), by zostawić przedmiot i podpisać krótkie oświadczenie. Osoby nieletnie muszą zjawić się z opiekunem.

Gramy 26 stycznia!



Muszla św. Jakuba po raz 20.

W ostatnią sobotę stycznia 2025 roku w sali widowiskowej Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego odbędzie się Powiatowy Konkurs Kolęd i Pastorałek „O Muszle świętego Jakuba” organizowany przez Parafię NMP Matki Kościoła i św. Jakuba.

Konkurs doczekał się już dwudziestej edycji, a od wielu lat jego współorganizatorami są Urząd Miejski w Brzesku, Starostwo Powiatowe oraz Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku. Początkowo miał zasięg lokalny, by bardzo szybko przekształcić się w jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie. Organizatorzy każdego roku do składu zapraszają wybitnych polskich muzyków, wśród których bryluje Marcelina Gawron, od dawna czująca się w Brzesku jak u siebie i zawsze serdecznie witana przez gospodarzy i uczestników konkursu. Ten przegląd na tle innych wyróżnia wysoki poziom artystyczny, co najlepiej poświadczają dalsze losy wielu dotychczasowych laureatów, którzy ze sceną i estradą związali swoje dalsze dorosłe życie. Najlepszym tego przykładem są niewątpliwie Hubert Zapiór i Krzysztof Musiał. Pierwszy z nich to znany i ceniony na świecie baryton, drugi jest wybitnym organistą koncertującym w wielu miejscach kraju i Europy.

Zgodnie z obowiązującym już od wielu lat regulaminem jurorzy oceniać będą wykonawców w ośmiu kategoriach wiekowych – osobno solistów i zespoły. Najcenniejszym trofeum jest nagroda Grand Prix, przyznawana za najlepszy występ spośród wszystkich zakwalifikowanych do finałowego etapu. Każdy z uczestników zgłasza do konkursu wybraną kolędę lub pastorałkę, wykonywaną obowiązkowo w języku polskim.

KONKURSOWY KALENDARZ

Konkurs dzieli się na dwa etapy. Pierwszy właściwie już trwa, a zakończy się w niedzielę, **5 stycznia 2025 roku**, kiedy to minie termin przesyłania do organizatorów zgłoszeń oraz audiowizualnych nagrań zgłoszonych do konkursu utworów (wykonanych z towarzyszeniem akompaniatorów lub z wykorzystaniem podkładu mp3).

Od 5 stycznia do pracy przystąpią jurorzy, którzy na podstawie przesłanych nagrań ustalą listę solistów i zespołów zakwalifikowanych do głównego koncertu konkursowego, w którym zostaną poddani ocenie podczas występów na żywo.

Lista zakwalifikowanych do etapu finałowego zostanie ogłoszona **19 stycznia 2025 roku** na internetowej stronie parafialnej. Przesłuchania „na żywo” odbędą się **25 stycznia 2025 roku** w sali widowiskowej Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego. Tego samego dnia w Sanktuarium świętego Jakuba będzie miał miejsce Koncert Laureatów. Dwa lata temu nagrodę Grand Prix otrzymała Zuzanna Nizioł z parafii św. Prokopa Opata w Jadownikach, w zeszłym roku triumfował chór DECEK z Dębińskiego Centrum Kultury. Jaki werdykt zapadnie w roku jubileuszowym? Przekonamy się już za miesiąc. **WP**

BIURO RACHUNKOWE

 **POLGEO**
Sp. z o.o.

PEŁNA OBSŁUGA KSIĘGOWO-PODATKOWA, ZUS, PFRON
PODATKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE
ROZLICZAMY SOLIDNIE I PROFESJONALNIE
BRZESKO ul. MICKIEWICZA 10 czynne 8-16
tel. 14 686 39 93, email: brzesko@polgeo.pl

PONAD 30 LAT FIRMY

CANPACK ma zawsze CZAS NA WOLONTARIAT

– Pomagamy brzeskim szkołom, bo chcemy mieć istotny wpływ na poziom edukacji i rozwój intelektualny naszej młodzieży. To niejako inwestycja w przyszłość firmy. Przecież większość pracowników CANPACK-u to absolwenci tutejszych placówek oświatowych, do których uczęszczają teraz ich dzieci. Stworzenie im jak najlepszych warunków nauki zaowocuje w ich dorosłym życiu. Wspieramy brzeskie szkoły, bo są one ważnym elementem życia społecznego, którego jesteśmy częścią. Wiele z naszych projektów inicjują i realizują nasi pracownicy, przy finansowym wsparciu firmy lub naszej Fundacji CANPACK.

– mówi Magdalena Kluz, odpowiedzialna za CSR i projekty społeczne w brzeskim CANPACK-u.



W 2023 roku w warsztatach zorganizowanych przez Szkołę Muzyczną I stopnia w Brzesku, przy dofinansowaniu ze strony CANPACK, uczestniczyło aż 132 uczniów (czyli 80 procent całego stanu osobowego).

Nie ma właściwie w Brzesku wydarzenia kulturalnego, w którego organizację CANPACK nie byłby zaangażowany. Od małych kameralnych spotkań, po duże masowe imprezy ściągające wielotysięczne tłumy uczestników. Firma w swoich działaniach stara się być także mecenasem dla instytucji mających na celu szkolenie dzieci i młodzieży wykazującej ponadprzeciętne zdolności artystyczne. Dlatego CANPACK współpracuje nie tylko z Miejskim Ośrodkiem Kultury, ale także ze szkołami.

NA PRZEKÓR PANDEMII

Od wielu lat CANPACK w wydatny i bardzo wymierny sposób wspiera jedyną w gminie placówkę oświatową o profilu artystycznym – Szkołę Muzyczną I stopnia w Brzesku. Ta pomoc nabrała niebywałego rozmachu w 2021 roku, kiedy z powodu pandemii szkoła zmuszona była zamknąć podwoje dla swoich uczniów. Dla placówek tego typu brak bezpośredniego kontaktu pedagogów z podopiecznymi może zakończyć się nawet z odejściem w niebyt. Sytuację mogło uratować tylko doposażenie placówki w taki sprzęt, który pozwoliłby na kontynuację zajęć nawet na odległość. Z nieocenioną pomocą przybyła CANPACK, przekazując darowiznę na zakup niezbędnego sprzętu, wykorzystywanego nie tylko do zdalnej nauki, ale otwierającego zupełnie nowe kierunki w zakresie promocji szkoły.

– Zakupiony sprzęt posłużył nam nie tylko do realizacji programu nauczania i sprawnego prowadzenia zdalnej nauki. Uruchomiliśmy emisję koncertów i szkolnych audycji w systemie on-line. Efekty przerosły nasze

najśmielsze oczekiwania. To była znakomita promocja, dzięki czemu nabory do szkoły utrzymane zostały na dotychczasowym poziomie. W ten sposób ograniczenia wymuszone przez pandemię ani przez chwilę nie zakłóciły naszej działalności, a nawet stały się inspiracją do innych inicjatyw, których wdrażanie było możliwe dzięki zakupionemu sprzętowi – komentuje dyrektor szkoły Ilona Dylewska-Latocha.

W tym pamiętnym, a zarazem przełomowym, 2021 roku, przy wsparciu finansowym udzielonym przez CANPACK, zakupiono komputer, kamerę, program do montażu audio-video, mikrofon, kartę pamięci, pulpit do nut oraz ławę dziecięcą dla akordeonistów. Pandemia przestała już straszyć, a sprzęt nadal jest bardzo potrzebny. Wykorzystywany jest na przykład do archiwizacji szkolnych koncertów, a także nagrań uczniów starających się o kwalifikację do prestiżowych konkursów i festiwali. Wystarczy spojrzeć na stronę internetową szkoły, w której aż roi się od audiowizualnych materiałów promocyjnych, profesjonalnie wykonanych, a przede wszystkim bardzo skutecznych.

Ta „pandemiczna” pomoc uruchomiła lawinę dalszych działań, których beneficjentem jest Szkoła Muzyczna. W 2022 roku dyrekcja placówki zwróciła się do firmy o wsparcie projektu dydaktycznego o nazwie „Muzyka drogą rozwoju – organizacja warsztatów i kursów prowadzonych przez uznanych artystów”. To było duże przedsięwzięcie, w ramach którego do Brzeska na wykłady i praktyczne zajęcia przybyli wybitni polscy muzycy i pedagodzy,

mający spore doświadczenia artystyczne i pedagogiczne, nabyte w salach koncertowych i aulach akademickich całego niemal świata. Ich słuchaczami było aż 62 uczniów, którzy mogli doskonalić technikę gry na wielu instrumentach.

Formuła takiego doświadczenia zaproponowana przez szkołę po raz pierwszy w jej historii przypadła wszystkim do gustu. Dlatego projekt doczekał się już dwóch kolejnych edycji i stanie się raczej stałym punktem programu szkoleniowego. W 2023 roku w podobnych zajęciach uczestniczyło aż 132 uczniów (czyli 80 procent całego stanu osobowego).

– Każdy z uczestników otrzymał wiele cennych, spersonalizowanych wskazówek, pomocnych w nauce i ćwiczeniach techniczno-wykonawczych. Podczas rozmów z uczniami, po tych spotkaniach, zauważalna była ekscytacja i przejęcie kontaktem z zaproszonymi gośćmi. Uczniowie po raz kolejny przekonali się, że każdy z nich może w przyszłości zostać muzykiem i że warto uczyć się w szkole muzycznej – podsumowuje Ilona Dylewska-Latocha.

Konfrontacja z wybitnymi instrumentalistami i pedagogami zmotywowała uczniów do jeszcze bardziej wytężonej pracy. Uczniowie brzeskiej szkoły muzycznej systematycznie po-

– Jesteśmy ogromnie wdzięczni firmie CANPACK za wieloletnie wsparcie finansowe. Jesteśmy ogromnie wdzięczni i z całego serca dziękujemy za wspieranie rozwoju muzycznego dzieci i młodzieży z Brzeska i okolicy – mówi Ilona Dylewska-Latocha. Efekty tej współpracy widoczne będą już za kilka lat. Coraz więcej brzeskich uczniów uwierzyło w swoje możliwości i decyduje się na kontynuację nauki w szkołach muzycznych II stopnia, a to prosta droga do sal koncertowych. – Nie każdy z nich musi zostać wirtuozem. Wspólnie wychowujemy liczną rzeszę ludzi wrażliwych na piękno sztuki, która jest ważnym elementem życia w społeczeństwie.

BE A STAR

Można śmiało założyć, że CANPACK jest wszędzie tam, gdzie można, a nawet należy wesprzeć inicjatywy rozwijające talenty artystyczne. Stąd między innymi udział firmy w organizacji odbywającego się już od pięciu lat Powiatowego Konkursu Piosenki Angielskiej „Be A Star”. Organizatorem konkursu jest Szkoła Podstawowa nr 3 w Brzesku, a jego główną pomysłodawczynią jest nauczycielka języka angielskiego Anna Gadowska. Przez te pięć lat przez konkursową scenę przewinęło się ponad 150 uzdolnionych wokalnie uczniów



W 2022 roku przy wsparciu udzielonym przez CANPACK w Zespole Szkolno-Przedzszkolnym w Brzesku uruchomiono Telewizyjne Studio Nagrań.

większając grono laureatów prestiżowych konkursów i festiwali, a koncerty z ich udziałem szybkim tempem zbliżają się do profesjonalnych spektakli muzycznych. Nic dziwnego, że w październiku 2024 roku ruszyła trzecia edycja warsztatów przy wsparciu CANPACK-u, który sfinansował przy okazji zakup wysokiej jakości aparatu fotograficznego, służącego do dokumentacji dokonań szkoły.

niemal wszystkich szkół podstawowych z powiatu brzeskiego. Od tego roku wydarzenie figuruje w wykazie konkursów artystycznych, które mogą być odnotowane na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej oraz uwzględniane w postępowaniu rekrutacyjnym do I klasy publicznej szkoły średniej. Jego uczestnicy muszą wykazać się nie tylko zdolnościami muzycznymi, ale przy okazji

doskonałą znajomość najbardziej uniwersalnego języka na świecie. A laureaci? Wystarczy uważnie śledzić ich dalsze losy, aby przekonać się, że odnoszą sukcesy także w innych dziedzinach nauki i sztuki.

SZKOLNA TV

Pozostaniemy jeszcze w sferze kultury. Od września 2022 roku w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Brzesku funkcjonuje profesjonalne studio nagrań, w którym uczniowie pod opieką nauczycieli tworzą własne programy telewizyjne w ramach finansowanego przez CANPACK projektu „Szkolna TV – Wieści z Dwójki”. Młodzież uczy się podstaw dziennikarstwa, a przy okazji realizuje też audycje o charakterze edukacyjnym i artystycznym. Od tego czasu uczestnicy projektu doskonalą zdolność do zespołowej współpracy. Nabierają swobody podczas publicznych występów.

To nie jedyna forma pomocy udzielonej przez Fundację CANPACK brzeskiej „Dwójce”. Cofnijmy się w czasie do 2018 roku, kiedy to wspólnymi siłami zaczął powstawać sensoryczny „Tajemniczy Ogród”, czyli systematycznie rozbudowywana bezpieczna przestrzeń ogrodowa, dostosowana do potrzeb dzieci. Organizatorzy ogrodu skupili się na interesującym doborze roślin do odpowiednich stref zmysłowych oraz stworzeniu inspirujących do działania i nauki elementów nieożywionych ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania na rozwój małego

człowieka. „Tajemniczy Ogród” to niejako kontynuacja wcześniej podejmowanych wspólnie z Fundacją inicjatyw proekologicznych i prozdrowotnych, takich jak Eko-Brzesko, Strefa Relaksu, Żyj Zdrowo i Kolorowo, czy Rajd Rowerowy. Kolejnym wspólnym projektem jest realizowany od dwóch lat i cieszący się dużym zainteresowaniem. Nosi nazwę „Twórcza edukacja”, a jego zadaniem jest integracja dzieci, w którą angażowani są w dużej mierze uczniowie z niepełnosprawnościami. Wpływa on pozytywnie na ogólny rozwój i samopoczucie wychowanków brzeskiej „Dwójki”.

STREFA REKREACJI

160 godzin roboczych – tyle czasu spędzili wolontariusze związani z Fundacją CANPACK przy budowie i zagospodarowaniu przyjaznej strefy rekreacji powstałej na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzesku. Tak spędzali wolny czas podczas wakacji 2022 roku. Zamontowane zostały nowe urządzenia zabawowe (w tym atrakcyjna i ciesząca się dużym powodzeniem potrójna huśtawka z potrójnym gniazdem), zaprojektowano tereny zielone. W ten sposób uczniowie zyskali miejsce przyjazne dla rozwoju fizycznego, umysłowego, emocjonalnego i społecznego oraz komfortowego i bezpiecznego odpoczynku.

Brzeska „Jedynka” to szkoła w pewnym sensie reaktywowana, w której połowa uczniów to dzieci i młodzież w wieku 7-12 lat. To głównie

z myślą o nich Fundacja CANPACK postanowiła wesprzeć zrealizowany w 2023 roku projekt polegający na urządzeniu w pełni wyposażonej sali służącej do prowadzenia zajęć logopedycznych, pedagogicznych oraz zajęć z psychologiem. Przy okazji utworzono dwa kącki do wspólnego czytania książek w języku angielskim – tzw. English Reading Corners. Cała sala pozwala na realizację wielu projektów edukacyjnych, rozwija u dzieci kreatywność, a także zdolność samodzielnego i logicznego myślenia.

PRAKTYKI ZAWODOWE

Nie tylko Zespół Szkolno-Przedszkolny posiada studio telewizyjne. Znajdujące się w jego pobliżu Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Brzesku również ma swoją „stację telewizyjną”, uruchomioną nawet nieco wcześniej niż u sąsiadów. Tutaj też udział w zakupie sprzętów ma firma CANPACK, dzięki której w zeszłym roku „ogólniak” przy Okulickiego wzbogacił się o nowy laptop i kamerę – specjalistyczny sprzęt niezbędny do nauki montażu produkcji dziennikarskich, realizacji szkolnych audycji i projektów filmowych. Zakup został dokonany w ramach projektu „Strefa dziennikarska”. W roku szkolnym z nowego sprzętu korzysta nie tylko (średnio) 140 uczniów klas dziennikarskich, ale cała szkoła. Kamera i laptop wykorzystywane są między innymi do rejestracji i utrwalania wszystkich wydarzeń szkolnych i pozaszkolnych. Warto zaznaczyć,

że obie sąsiadujące ze sobą szkoły współpracują ze sobą, wymieniając się doświadczeniem w tym zakresie.

W kręgu szkół średnich, które mogą liczyć na bliską współpracę ze strony firmy, jest również Zespół Szkół Technicznych i Branżowych w Brzesku, zwany popularnie „Zielonką”. Działając z Centrum Doskonalenia Zawodowego, będącego ważną komórką ZSTiB, CANPACK sprawuje patronat nad uczniami klas o profilu „technik mechatronik”. Dzięki tej współpracy firma może zaistnieć w świadomości uczniów jako potencjalny pracodawca, a uczniowie w czasie odbywania praktyk i staży zawodowych, które przewiduje patronat, poznać firmę, proces produkcji i warunki zatrudnienia w fabryce. Co roku młodzież z tych klas osiągająca najlepsze wyniki w nauce otrzymuje stypendia dla najlepszych uczniów, a do CDZ regularnie kierowane są oferty pracy dla absolwentów „Zielonki”. Do CANPACK-u zapraszani są także studenci kształcący się w uczelniach o różnych kierunkach. Spora grupa to właśnie absolwenci brzeskich szkół ponadpodstawowych. Wielu z nich z brzeską firmą wiąże i realizuje swoje plany zawodowe. Można powiedzieć, że polityka wspierania brzeskich szkół przez Fundację CANPACK i samą firmę zatacza koło. Dzisiejsi uczniowie w przyszłości staną się rodzicami, których dzieci uczyć się będą w brzeskich szkołach, od lat wspieranych przez Fundację i jej oddanych wolontariuszy.

Waldemar Pączek

FEEL HOPE
for
Christmas

Drodzy Mieszkańcy Brzeska i okolic,
czytelnicy Brzeskiego Magazynu Informacyjnego!

Radosnych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2025

życzy Dyrekcja **CANPACK w Brzesku**

CP
CANPACK



Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w zajęciach nauki śpiewu:

Śpiew

NAUKA śpiewu

MOK
MIEJSKI
OŚRODEK
KULTURY
BRZESKU

instruktor: Agnieszka Piekarz
tel. 695 996 202

Zajęcia Indywidualne.

Dodatkowe informacje: MOK, Brzesko, plac Targowy 10, tel. 14 68 49 660, w godz. 7:30-15:30.

Jaga
Hotel Stacja paliw
Brzesko ul. Tadeusza Kościuszki 90

Serdeczne życzenia radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
zdrowia i optymizmu na co dzień
oraz uśmiechu i życzliwości
w Nowym Roku

Wrażliwość poety

Brzeska biblioteka we współpracy z Publiczną Szkołą Podstawową nr 3 w Brzesku zaprosiła na wieczór poetycki Dariusza Dzierwy promujący wydany w tym roku tomik poezji „Jego obecność”



Autor, związany z Brzeskiem przez całe życie, już wcześniej dał się poznać publiczności, wydając przed laty tomik „Świat mojego Boga”. Jego utwory publikowane były także w lokalnych magazynach. W brzeskiej bibliotece brał udział we wspólnych wieczorkach poetyckich lokalnych twórców, listopadowe spotkanie w bibliotece było jednak pierwszym takim wydarzeniem w pełni ukazującym literacki talent i wrażliwość artystyczną brzeszczanina.

Wieczór autorski miał postać rozmowy moderowanej z udziałem autora oraz dwóch ważnych dla rozwoju jego twórczości osób – Marii Dziwiszewskiej, autorki wstępu do tomiku i jednej z osób, które wspierały autora od początku jego poetyckiej drogi oraz Doroty Wójcik – dyrektorki PSP nr 3 w Brzesku, gdzie od lat organizowany jest konkurs „Perły regionu” oraz wydane zostały antologie poezji lokalnych poetów i poetek. Gospodynią spotkania była dyrektorka brzeskiej biblioteki Karina Legutek, która przeprowadziła uczestników rozmowy oraz publiczność przez historię prób twórczych autora, jego warsztat pisarski, literackie inspiracje oraz poszczególne motywy twórczości, których odzwierciedleniem są także kolejne części tomiku. Poezję zawartą w zbiorze, a także kilka dodatkowych utworów zaprezentował autor, wybrane wiersze przedstawiły także pozostałe rozmówczynie oraz uczennice Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku: Hanna Duda, Martyna Śliwa, Julia Tobiasz, Lena Łabno, Emilia Odroń, Marcelina Dyba, a także Magdalena Głowacka-Zastawnik – nauczycielka języka polskiego i opiekunka szkolnej grupy teatralnej MiszMasz, z którą młodzież przygotowywała się do tego występu.

Głęboko refleksyjna twórczość i niezwykła wrażliwość rodzimego poety wywarły duże wrażenie i trafiły do serc publiczności, wszyscy zainteresowani mogli także otrzymać własny egzemplarz publikacji do dalszej indywidualnej lektury. Tomiki są dostępne do odbioru bezpłatnie w Dziale Dorosłych biblioteki. **MS**

Historia przedwojennej edukacji

Brzeska biblioteka wraz ze Stowarzyszeniem „Pamięć i Dialog. Wspólna historia” zapraszają do udziału w akcji utrwalania pamiątek i historii z rodzinnych zbiorów dotyczących edukacji w przedwojennym Brzesku i regionie.

Poszukujemy zdjęć indywidualnych i klasowych, metryk szkolnych, świadectw itp., a także wspomnień o szkole zachowanych po przodkach. Wokół tego rodzaju rodzinnych archiwaliów organizowane będą cykliczne spotkania wspomnieniowe z digitalizacją zbiorów. Pierwsze odbędzie się **w środę, 8 stycznia o godz. 10:00** w sali wystawienniczo-odczytowej na II piętrze RCKB w Brzesku, gdzie wspólnie będziemy przyglądać się przyniesionym przez uczestników pamiątkom, które będą mogły zostać na miejscu zdigitalizowane, czyli skopiowane do wersji cyfrowej (kopię otrzymają również darczyńcy, prosimy o przygotowanie pendrive'a lub adresu mailowego). Pamiątki i wspomnienia włączone

do zbiorów regionalnych brzeskiej biblioteki wzbogacą wiedzę o tym, jakie dawniej było Brzesko i kim byli jego mieszkańcy oraz utrwalą dla przyszłych pokoleń pamięć o tej zbiorowej, ale też i indywidualnej przeszłości.

Kontekstem akcji jest projekt przygotowywany przez Stowarzyszenie Pamięć i Dialog. Wspólna historia dotyczący edukacji w dwukulturowym przedwojennym Brzesku, gdzie obok siebie żyły, pracowały czy uczyły się rodziny katolickie i żydowskie. Ponieważ większość żydowskich mieszkańców Brzeska została zamordowana w latach II wojny światowej i pozostało po nich bardzo niewiele pamiątek, szczególnie poszukujemy wszelkich wspomnień związanych z żydowskimi uczniami.

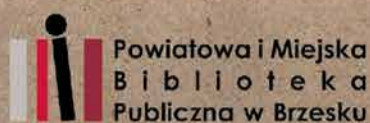
Planowana jest wystawa oraz publikacja, gdzie upamiętnieni zostaną zarówno katolicy, jak i żydowscy uczniowie brzeskich szkół – ich wizerunek, wyróżniające się biografie,

realia edukacji tamtych czasów. Materiały zostaną zaprezentowane w Brzesku jesienią 2025 roku podczas obchodów kolejnej rocznicy zagłady brzeskich Żydów. **MS**

Zapraszamy do przeglądania pamiątek po przodkach i podzielenia się nimi dla zachowania pamięci o tych, którzy przed nami żyli w Brzesku. Prosimy o przyniesienie zdjęć i dokumentów na spotkanie 8 stycznia. Spotkania wokół kolejnych pamiątek będą organizowane cyklicznie w pierwsze środy miesiąca – zachęcamy do przekazywania informacji dalej wśród znajomych. **Dostępna jest także możliwość indywidualnego umówienia się na przejrzenie i zdigitalizowanie zbiorów.**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
Monika Sacha, Dział Dorosłych,
tel. (14) 68-64-550, w. 16,
dorosli@bibliotekabrzesko.pl





zapraszają do udziału w akcji utrwalania
rodzinnych historii i pamiątek po przodkach
z domowych archiwów



RODZINNE PAMIĄTKI I OPOWIEŚCI

8 stycznia 2025

/ŚRODA/

godz. 10:00

Sala 212
RCKB w Brzesku
Plac Targowy 10

Edukacja w dwukulturowym
przedwojennym Brzesku
i regionie

SPOTKANIA WSPOMNIENIOWE

DIGITALIZOWANIE ZBIORÓW

Zajrzyj do zdjęć i dokumentów po swoich przodkach. Poszukujemy zdjęć klasowych, metryk szkolnych, świadectw itp., a także opowieści o szkole z początku XX wieku, do II wojny światowej. **Zabierz je ze sobą i porozmawiajmy o skarbach domowych archiwów.** Materiały mogą zostać na miejscu skopiowane do wersji cyfrowej, wzbogacą zbiory regionalne biblioteki i będą miały szansę znaleźć się na wystawie i w publikacji poświęconych katolickim i żydowskim uczniom przedwojennych szkół w Brzesku planowanych przez Stowarzyszenie Pamięć i Dialog. Wspólna historia.

Spotkania wokół kolejnych pamiątek będą organizowane **cyklicznie w pierwsze środy miesiąca.** Dostępna także możliwość indywidualnego umówienia się na przejrzenie i zdigitalizowanie zbiorów, kontakt: Monika Sacha, Dział Dorosłych, tel. (14) 68-64-550, w. 16, dorosli@bibliotekabrzesko.pl.

Z Alaski do Andrzeja



Brzeską bibliotekę w Dniu Pluszowego Misia odwiedziły dzieci z czterech przedszkoli.

Koniec listopada w Oddziale dla Dzieci PiMBP w Brzesku był wyjątkowo intensywnym czasem, pełnym różnorodnych wydarzeń, które przyciągały młodych czytelników. Były spotkania autorskie, liczne lekcje biblioteczne, które wzbogaciły wiedzę uczestników i zwiększyły ich zainteresowanie literaturą. Kulminacją był magiczny wieczór wróżb andrzejkowych.

Niecodzienna lekcja

W brzeskiej bibliotece oraz filii w Okocimiu odbyły się spotkania z Sebastianem Bielakiem, doktorem nauk technicznych, fotografem, wykładowcą, autorem książek, wystaw fotograficznych, artykułów i reportaży, który z zamiłowaniem jest podróżnikiem.

Słuchaczami wykładu o jego niezwyklej podróży po Alasce byli uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 i 3. Prelekcja podzielona była na dwie części. Na początku pan Sebastian prezentował położony na południu Alaski Półwysep Kenai i górskie polodowcowe krajobrazy. Jego opowieść wzbogacona była prezentacją wypełnioną zdjęciami wykonanymi podczas trzymiesięcznego wolontariatu. To wtedy prelegent poznał życie i problemy z jakimi borykają się mieszkańcy tamtejszej wsi. Kolejną część spotkania poświęcona była Dolinie Jukonu. Autor zaprezentował krajobrazy i ekosystemy charakterystyczne dla rozległej doliny największej rzeki Alaski. Opowiadał o codziennym życiu ludzi zamieszkujących obrzeża Dalekiej Północy – zarówno białych przybyszów, jak również rdzennych Indian Atabasków.

Dzień Pluszowego Misia

Druga połowa listopada w brzeskiej bibliotece upłynęła pod znakiem pluszowego Misia. Oddział dla Dzieci odwiedziły przedszkolaki, niektóre nawet ze swoimi ulubionymi maskotkami, aby świętować

kolejny już Światowy Dzień Pluszowego Misia. Dzieci z Przedszkola Integracyjnego Św. Siostry Faustyny; Przedszkola nr 9; nr 1 w Brzesku oraz z Przedszkola z Borzęcina poznały legendę o niedźwiadku, który stał się przyczyną powstania najpopularniejszej pluszowej zabawki. Znany i uwielbiany Tedy Bear, ma już 122 lata i wielu coraz to ciekawszych i bardziej przytulnych następców.

W poniedziałek 25 listopada – dokładnie w Światowy Dzień Pluszowego Misia, mali czytelnicy brzeskiej biblioteki mieli wyjątkową okazję zabrać do domu wybraną pluszową zabawkę. Jedynym warunkiem było odwiedzenie w tym dniu biblioteki i wypożyczenie książek. Atrakcją przewidzianą na podsumowanie święta, był wyświetlany na dużym ekranie film niespodzianka o misiu.

Spotkanie z Wiesławem Drabikiem

W listopadzie gościem brzeskiej biblioteki był Wiesław Drabik, autor ponad dwustu książek dla dzieci. W spotkaniu uczestniczyły dzieci z Publicznego Przedszkola nr 1 oraz uczniowie z PSP nr 3 w Brzesku. Spotkanie odbyło się również w szkole w Jasieniu. Autor na spotkaniu z czytelnikami przygotował wiele atrakcji, jak choćby rymowane wierszyki i zagadki, potwierdzające niezwykle poczucie humoru gościa. Dla uczestników zaskoczeniem, były humorystyczne rymowanki dotyczące ich imion. Dzieci chętnie zgłaszały się

do konkursów, zagadek, a na najbardziej aktywnych uczestników spotkania czekały nagrody książkowe.

Andrzejkowa magia

Tradycyjnie obchodzone andrzejki są czasem, kiedy przyszłość stoi przed nami otworem. 28 listopada Oddział dla Dzieci stał się miejscem pełnym magii, gdzie zarówno dzieci jak i towarzyszący im rodzice mogli poznać swój los.

Tego wieczoru na uczestników czekało wiele tradycyjnych wróżb, bez których żadne andrzejki nie mogłyby się odbyć, było więc łanie wosku przez dziurkę od klucza i układanie butów by dowiedzieć się kto pierwszy wyjdzie za mąż lub się ożeni. Mniej znane jest wkładanie do wody gałązki wiśni, które należy bacznie obserwować będziemy, aż do wigilii. Jeżeli w tym czasie rozkwitną, spełnią się wszystkie marzenia.

– W tym roku chcieliśmy zaskoczyć wszystkich chcących poznać swój los i przygotowaliśmy nowe, ciekawe wróżby. Były zdrapki, które kryły w sobie same pozytywne wróżby, a także interaktywne koło andrzejkowe przepowiadające przyszłość. Dzieciaki zajądły się też magicznymi cukierkami, które przewidywały kim zostaną w przyszłości. Niektórzy wróżby traktowali z przymrużeniem oka, inni zaś całkiem poważnie. Było wesoło i magicznie, a całości dopełniła zabawa taneczna i słodki poczęstunek – podsumowują pracownicy biblioteki. **OD**

**DRODZY MIESZKAŃCY
POWIATU BRZESKIEGO**

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Wam,
aby ten wyjątkowy czas był chwilą zatrzymania
i refleksji nad tym, co najważniejsze.
Niech Święta przyniosą Wam spokój ducha,
harmonię w sercu i radość z bycia blisko
z najbliższymi. Pamiętajmy, że prawdziwe bogactwo kryje
się w relacjach i wspólnych chwilach, a miłość i dojrzałość,
którymi się dzielimy, wracają do nas ze zdwojoną siłą.
Oby nadchodzący Nowy Rok 2025 obfitował w zdrowie,
pomyślność i realizację najważniejszych marzeń.**

**HENRYK ANIOŁ
RADNY RADY POWIATU BRZESKIEGO**

SOWA i strefa cienia

W ostatnim odcinku naszego cyklu dotyczącego atrakcji Strefy Odkrywania Wyobraźni i Aktywności mieszczącej się w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku skupimy się na tak zwanej zacienionej strefie. Jest to część, do której blask słoneczny wpada w bardzo ograniczonej formie i natężeniu. Tamtejsze eksponaty skupiają się bowiem na operowaniu światłem i cieniem, bądź korzystają jedynie ze sztucznego oświetlenia. Uspokajamy najmłodszych – w tym przypadku nie trzeba bać się ciemności!

SOWA STREFA ODKRYWANIA WYOBRAŹNI AKTYWNOŚCI



ZNIKOKOT

Jaką barwę otrzymamy po połączeniu koloru czerwonego, zielonego i niebieskiego? Odpowiedź wydaje się prosta – czarny. Istnieją jednak przypadki, gdy takie połączenie przyniesie skutek całkowicie odwrotny i będzie to kolor biały. Wszystko za sprawą tego, że mieszanie światła rządzi się całkowicie innymi prawami niż np. mieszanie farb. W codziennym życiu można spotkać to zjawisko choćby w kolorowych żarówkach ledowych, czy lampkach na choinkę. Unaocznia to bardzo prosty z pozoru eksponat, czyli Znikokot. Składa się on z ekranu, na którym wyświetla się animowany kot oraz z trzech suwaków odpowiedzialnych za zwiększanie bądź zmniejszanie natężenia określonej barwy (czerwonej, zielonej lub niebieskiej) na wyświetlaczu. Zadaniem użytkownika jest dozowanie kolorów w ten sposób, by barwa tła zrównała się z barwą kota co sprawi, że mruś całkowicie zniknie z ekranu. Eksponat

w prosty i przystępny sposób pokazuje na czym polega mieszanie kolorów i pozwala dowolnie eksperymentować z łączeniem barw. Jak to się dzieje, że zaledwie trzy kolory dają miliony możliwości? Związane jest to z właściwościami naszego oka. Zawiera ono czułe na światło receptory zwane czopkami. Jedne wrażliwe są na kolor czerwony, inne na zielony, jeszcze inne na niebieski.

KSZTAŁTY ŚWIATŁA

Przed nami jedno ze stanowisk, które wzbudzają największe niedowierzanie. Czy światło posiada jakiś kształt? Od czego zależy wygląd cieni, które widzimy na ścianie? Jak to możliwe, że światło padające przez okrągły otwór rzuca cień w kształcie krzyża? Eksponat składa się z żarówki przed którą na uchwycie zamontować należy jeden ze specjalnych plastikowych dysków. W nich z kolei wytłoczone są otwory w różnych kształtach. Drugi dysk należy umieścić na podobnym stojaku umieszczonym przed pionowym białym



blatem (patrz zdjęcie). I tutaj następuje największa niespodzianka – po włączeniu żarówki, cień padający na blat wcale nie przybiera kształtu znajdującego się przed nim dysku a tego pierwszego, który zamontowany jest bezpośrednio przy żarówce. Wszystko zależy więc od kształtu źródła światła. Tutaj warto przypomnieć sobie co się dzieje, gdy słońce świeci pomiędzy liśćmi drzew. Na trawie rysują się wtedy okrągłe kształty. Dzieje się tak właśnie dlatego, że źródło światła, czyli słońce jest okrągłe.

KAMERA TERMOWIZYJNA

Wszyscy pamiętamy z lekcji biologii, że większość ssaków, w tym ludzie są stworzeniami stałocieplnymi, a więc takimi które bez względu na warunki zewnętrzne utrzymują

ok. trzydziestu sześciu stopni. Dzieje się to za sprawą wymiany ciepła z otoczeniem a jednym ze sposobów takiej wymiany jest promieniowanie. Człowiek nie jest w stanie zobaczyć go gołym okiem – z pomocą przychodzi kamera termowizyjna, która jest w stanie bez problemu je rejestrować. Stąd wiemy, że np. ciała o temperaturze „pokojowej” wydzielają promieniowanie o kolorze czerwonym. Promieniowanie zachowuje się w kamerze tak samo jak światło – może zostać odbite lub pochłonięte. Doskonale ukazuje to eksponat wyposażony w kamerę termowizyjną, która transmituje obraz na żywo na dużym ekranie. Przed nim umieszczone są dwie niewielkie ścianki z czarnej folii i pleksi. Ta pierwsza obija promieniowanie prawie w stu procentach, druga –



względnie stałą temperaturę ciała. Oznacza to, że niezależnie od tego czy na zewnątrz panuje upał, czy trzaskający mróz, nasze ciała dzięki wymianie ciepła mają temperaturę

jedynie delikatnie je zakłóca. Okazuje się więc, że ten sam materiał, który w podczerwieni pełni funkcję lustra, wcale nie musi działać tak samo dla światła widzialnego. **KW**

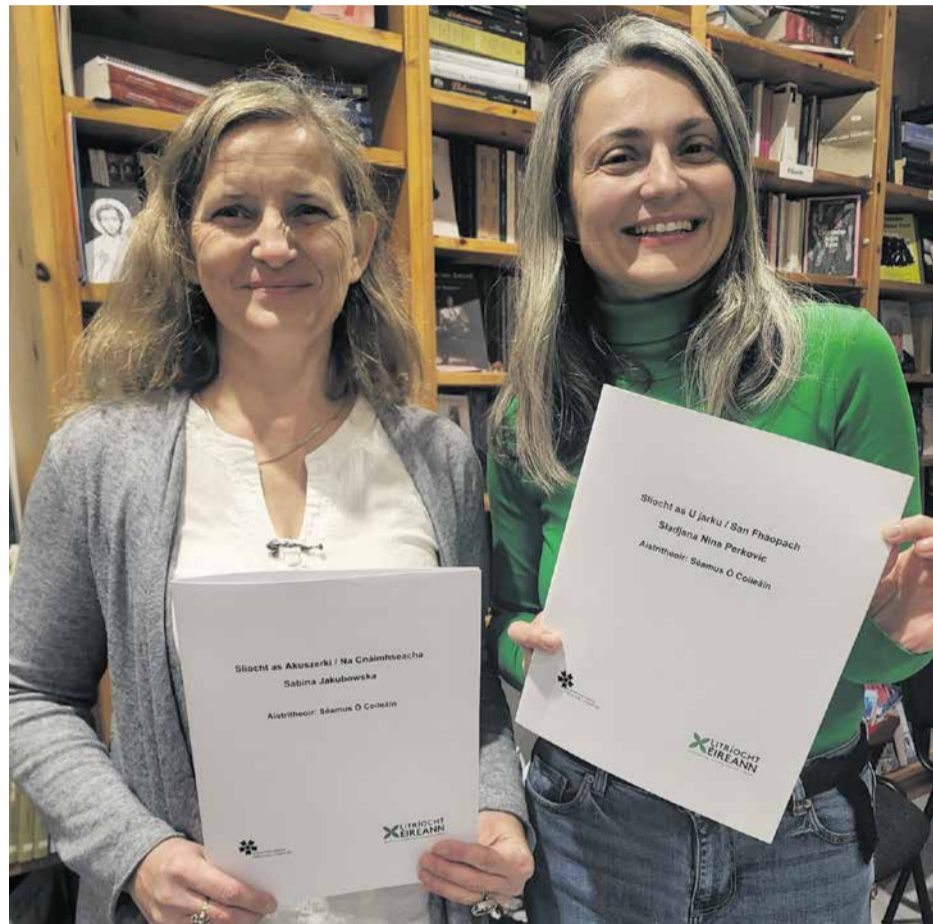


SOWA mieści się w siedzibie MOK, na drugim piętrze Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Brzesku (plac Targowy 10). Zapisy przyjmowane są pod numerem 14 68 49 664 (pon-pt, 8:00-15:00) oraz mailowo pod adresem: sowa@mok-brzesko.pl.

Inicjatywa „SOWA – Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności” finansowana jest w ramach dotacji Ministra Edukacji i Nauki, na podstawie umowy Nr 1/CNK-SOWA/2021 z dnia 2 marca 2021 r. w sprawie uruchomienia przez Centrum Nauki Kopernik 32 lokalnych Stref Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności (SOWA) w latach 2021–2025.

„Akuszerki” podróżują po Europie

Już od piętnastu lat konsorcjum złożone z Federacji Wydawców Europejskich (FEP) oraz Europejskiej i Międzynarodowej Federacji Księgarzy (EIBF) przyznaje Literacką Nagrodę Unii Europejskiej. Z tej okazji 21 listopada zorganizowano w brukselskim centrum kulturalnym Flagey wydarzenie, w którym wzięło udział dziesięciu autorów nominowanych do nagrody w ciągu trzech ostatnich lat. Wśród nich znalazła się urodzona w Brzesku pisarka Sabina Jakubowska, która w ubiegłym roku została nominowana za powieść „Akuszerki”.



Sabina Jakubowska i Sładana Perković podczas spotkania autorskiego prezentują fragmenty swoich powieści przetłumaczone na język irlandzki – fot. Sinéad Mac Aodha, dyrektor Literature Ireland. Na zaproszenie tej instytucji obie pisarki zwiedzały Irlandię

Oprócz głównego wydarzenia, na jubileusz złożyły się również inne inicjatywy, pozwalające poszczególnym autorom spotkać się z lokalną publicznością. Bruksela to miasto wielu kultur i dialektów, w związku z czym autorzy mieli okazję spotkać się nie tylko ze swoimi rodakami mieszkającymi w stolicy Belgii, ale także z czytelnikami z całego świata, którzy za sprawą powstających właśnie przekładów, niedługo będą mogli przeczytać „Akuszerki” w języku angielskim, niemieckim i włoskim.

Podczas pobytu Sabina Jakubowska oraz irlandzki pisarz Tadhg Mac Dhonnagáin (który w 2022 r. otrzymał wyróżnienie za powieść „Madame Lazare”) mieli okazję oprowadzać grupy turystów po Domu Historii Europejskiej. Jest to nowoczesne muzeum rozmieszczone na pięciu piętrach. I choć w standardzie dostępny jest audioprzewodnik w prawie wszystkich językach używanych w UE, zdecydowanie lepsze doznania daje spacer z żywym człowiekiem. Autorskie oprowadzania łączyły treści wystawy z narracjami książek. Placówka cieszy się pozytywnymi ocenami za interaktywny i przystępny sposób prezentowania historii i dziedzictwa Europy – od czasów formowania się jej granic

aż po czasy współczesne, skłaniając odwiedzających do refleksji nad kierunkiem i przyszłością wspólnoty.

Pisarka zawitała również w gościnne progi Polskiej Księgarni w Brukseli, gdzie miała okazję opowiedzieć czytelnikom o swojej książce oraz własnoręcznie podpisać kilka pamiątkowych egzemplarzy. Jej przewodniczką po Brukseli była mieszkająca tam polska pisarka, Grażyna Plebanek, autorka m.in. „Madmuazelki”, „Bokserki” czy „Pani Furii”.

Jeszcze dalej na zachód

Na tym nie kończą się jednak podróże autorki „Akuszerki”. Niedługo później zawitała do Irlandii na zaproszenie instytucji Literature Ireland, gdzie uczestniczyła we wspólnych spotkaniach autorskich. Pierwsze zorganizowano 2 grudnia w miasteczku Spiddal w hrabstwie Galway. Tam powitała czytelników wraz z autorami nominowanymi do nagrody literackiej UE – wspomnianym już Tadhgem Mac Dhonnagáinem oraz pochodzącą z Bośni i Hercegowiny Sładaną Niną Perković. Kolejnego dnia w księgarni Books Upstairs w Dublinie odpowiadała na pytania czytelników wraz z Janem Carsonem (Irlandia Północna), Claire Kilroy (Irlandia) i ponownie Sładaną Perković.

Głównym celem wieczorów autorskich zawsze jest kontakt z czytelnikami, jednak te spotkania dały pisarzom dodatkową korzyść – niezwykle rzadką możliwość, by pokonując granice państw, wymienić się własnymi doświadczeniami pisarskimi oraz historiami stojącymi za bohaterami, których powołali do życia na kartach swoich książek. Sabina miała w Irlandii okazję by zwiedzić miasto Galway a także Dublin, w tym Trinity College i słynny Ewangeliarz z Kells oraz Muzeum Archeologiczne i wiele miejsc związanych z pisarzami Oscarem Wilde i Jamesem Joyce.

Przeszość i teraźniejszość

„Akuszerki” to powieść wielokrotnie wyróżniana, ciesząca się dużą popularnością wśród czytelników i krytyków. Prócz nominacji Literackiej Nagrody Unii Europejskiej, w 2023 r. była nominowana do Nagrody Literackiej „Nike” oraz Nagrody Literackiej im. W. Gombrowicza. Dwa lata temu otrzymała tytuł Krakowskiej Książki Miesiąca oraz została zgłoszona do Paszportów Polityki. Na stronie lubimyczytać.pl, będącej najpopularniejszym polskim serwisem poświęconym literaturze książka cieszy się oceną 8,4/10, gromadząc na ten moment 2284 czytelników, którzy wystawili jej blisko 900 ocen. Wydawca „Akuszerki”, jakim jest Grupa Wydawnicza Relacja, potwierdza ponad 26 tysięcy sprzedanych egzemplarzy. Niestabnącą popularnością cieszy się także pierwsza

powieść autorki przeznaczona dla młodzieży – „Dom na Wschodniej”, uhonorowana Nagrodą Główną w konkursie „Promotorzy Debiutów” Fundacji Tygodnika Powszechnego i Instytutu Książki. Powieść doczekała się ponownego wydania.

Wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie im. Anatola Omelaniuka, w którym wyłaniane są najlepsze publikacje o tematyce regionalistycznej otrzymała również książka Saby Jakubowskiej „Imiona – dziedzictwo kultury”, bazująca na rozprawie doktorskiej autorki „Zmienność imiennictwa w polskich środowiskach lokalnych na przykładzie rzymskokatolickiej parafii Jadowniki (Podgórze) w Małopolsce w latach 1784–2005”. Wydaje się to naturalnym przedłużeniem jej zainteresowań – starsi czytelnicy BIM-u pamiętają może cykl „Poznajmy swoje imiona”, w którym Sabina na łamach naszego miesięcznika przez trzy lata (luty 1999 – styczeń 2002) przybliżyła znaczenie i historie najpopularniejszych imion.

„Akuszerki” zwiedzają świat, a świat poznaje „Akuszerki”. Gdziekolwiek autorka pojedzie, nie zapomina, by opowiadać ludziom o Jadownikach i Brzesku, dwóch miejscowościach bliskich jej sercu. Jak sama wspomina – historia, choć osadzona regionalnie, jest uniwersalna. Wszędzie na świecie rodzą się ludzie, wszędzie kobiety czekają na kogoś, kto ich będzie wspierał w tym ważnym momencie i chyba dlatego ta powieść przyjmowana jest w tak otwarty sposób. Choć minęły już prawie trzy lata od publikacji, nasz region również pamięta o tej książce. Na zamku w Niepołomicach trwa właśnie wystawa poświęcona Izbie Porodowej, której organizatorzy dziękują Sabinie Jakubowskiej jako inspiratorce i „matce chrzestnej” tej inicjatywy, zaś krakowscy radni właśnie obradują nad tym, by jedną z ulic stolicy Małopolski nazwać ulicą Akuszerki. **Konrad Wójcik**



Pisarze reprezentujący grupę nominowanych w 2023 roku do Literackiej Nagrody UE. Od lewej: Ilija Durowić z Czarnogóry, Lusine Kharatyan z Armenii, Jeff Schinker z Luksemburga i Sabina Jakubowska z Polski – fot. François de Ribaucourt

Kino Planeta zaprasza

W brzeskim kinie Planeta zdarza się, że na jego ekranie filmy ukazują się zdecydowanie przed terminem ich oficjalnych premier. Na przełomie grudnia i stycznia taka sytuacja będzie mieć miejsce dwukrotnie. Czas mamy świąteczny, niebawem zacznie się karnawał, dlatego najnowsze propozycje Planety to filmy typowo rozrywkowe. Jak zwykle adresowane są do każdego widza. Dla dorosłych, dzieci i dla całych rodzin. Zapraszamy i życzymy miłego odbioru.

MUFASA: KRÓL LEW

Perfekcyjna, niezwykle realistyczna animacja oraz zapadająca w pamięć muzyka – to bardzo mocne atuty filmu, który zagości na ekranach 20 grudnia. Usadówienie się w kinowym fotelu, aby śledzić losy doskonale znanych postaci z Lwiej Ziemi, to najwspanialszy sposób na spędzenie choćby jednego zimowego wieczoru. *Opowiedziana w retrospekcjach historia przedstawia zagubionego i osieroconego Mufasę, którego życie zmienia się po przypadkowym spotkaniu z królewskim spadkobiercą, lwem Taką. Młode lwy wyruszają w podróż w poszukiwaniu swojego przeznaczenia, a ich relacja zostaje poddana wielu próbom w zmaganiach ze śmiertelnym wrogiem* – taki krótki opis zamieszczony został na stronie internetowej filmweb.pl. Jako ciekawostkę podajmy, że w obsadzie aktorskiej znalazły się między innymi Beyonce i jej 12-letnia aktualnie córka Blue Ivy Carter.

SONIC 3

Dlaczego polecamy ten film? Już sama obsada jest gwarancją rozrywki na najwyższym światowym poziomie. Keanu Reeves, jako Shadow the Hedgehog, to aktor urodzony od udziału w filmach akcji, w których szybkość ma niebagatelne znaczenie. Jim Carrey tym razem w wydaniu dubeltowym, bo wciela się zarówno w postać dr. Ivo Robotnika jak i jego ... dziadka. I pomyśleć, że ten wybitny komik dwa lata temu zapowiadał przejście na aktorską emeryturę, by odłożyć tę decyzję na później po przeczytaniu scenariusza do trzeciej części *Sonica*. Czy ostatniej? Kontynuacji można się raczej spodziewać, sądząc po tym, w jakich odstępach powstawały dotychczasowe trzy odsłony – każda z nich wchodziła na kinowe ekrany co dwa lata. Wszystko odbywa się w tak

zawrotnym tempie, że aktorzy zaangażowani do tych produkcji nie mają czasu się zestarzeć.

KLEKS I WYNALAZEK...

Po niecałych dwóch latach od premiery nowa wersja *Akademii Pana Kleksa* doczekała się kontynuacji, a druga jej część nosi tytuł *Kleks i wynalazek Filipa Golarza*. W Planecie będziemy mieć do czynienia z seansami przedpremierowymi, bo będą miały miejsce ponad dwa tygodnie przed oficjalnym terminem wprowadzenia filmu do sal kinowych. Tym razem na ekranie nie pojawią się wnętrza Pałacu Goetzów, które stanowiły scenografię pierwszej części przygód Ady Niezgódki. Nie zmieniła się za to obsada głównych ról, czyli znowu zobaczymy Tomasza Kota (Ambroży Kleks), Antoninę Litwiniak (Ada Niezgódka), Piotra Fronczewskiego (doktor Paj-Chi-Wo), Konrada Repińskiego (Albert) i Janusza Chabiora (Filip Golarz). Dystrybutor filmu zapowiada, że *Kleks i wynalazek...* „to wyjątkowa podróż do świata wyobraźni, gdzie każde zdobyte doświadczenie i umiejętność mogą stanowić broń w walce z nadchodzącym złem. (...) Historia pełna jest niezwykłych pytań: czy miłość Ady Niezgódki do robota Alberta może przywrócić mu ludzkie serce? Czy wynalazek Filipa Golarza – kuszący dzieci wizją życia bez wyobraźni – na zawsze zmieni ich sposób myślenia? I czy fantazja ma jeszcze siłę, by pokonać nowoczesną technologię?” odpowiedzi na te pytania możemy znaleźć, nie czekając na oficjalną premierę. W Planecie pierwszy seans już 26 grudnia.

DALEJ JAZDA

Wbrew tytułowi nie jest to wcale film drogi. Może to i lepiej, bo ostatnie rodzime produkcje, nawiązujące do tego gatunku, do udanych raczej nie

należały. *Dalej jazda* może liczyć na pochlebne recenzje i równie przychylny odbiór ze strony publiczności. Nasza pewność bierze się stąd, że na stołku reżyserskim zasiadł Mariusz Kuczewski, co potwierdził już jako scenarzysta lub współautor filmów z cyklu *Listy do M.* I jeszcze jedno, po wielu latach przerwy na duże ekrany powraca charyzmatyczny, obdarzony niezwykłym ciepłem i poczuciem humoru Marian Opania, którego aktywność zawodowa w ostatnich latach ograniczała się jedynie do charakterystycznych ról drugoplanowych. Tym razem trafia na pierwszy plan jako pełen wigoru dziadek Józek, który wraz z żoną Elżbietą wyrusza w podróż po Polsce. Nie byłoby w tym być może nic szczególnego, gdyby nie to, że poruszają się kradzioną „własnoręcznie” ... nyską. Ich sojusznikami są stetryczały sąsiad i uroczą wnuczka. Po stronie oponentów znaleźli się syn i synowa. Wszystkich ich podróż prowadzi do ... Celu nie zdradzimy, o tym trzeba przekonać się naocznie, wybierając się na premierę 10 stycznia 2025 roku.

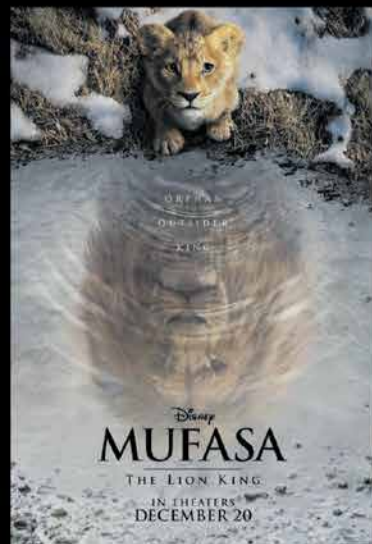
PORKY I DAFFY RATUJĄ ŚWIAT

Kaczor Daffy i Prosiak Porky to niekwestionowane gwiazdy najpopularniejszej na świecie serii filmów animowanych – Looney Toones. Porky kończy właśnie 90 lat, Daffy jest od niego o dwa lata młodszy. Na ekranie jednak nigdy się nie starzeją. Czasem wrogowie, czasem przyjaciele. W najnowszej produkcji jednoczą siły do tego stopnia, że w oryginalnej wersji głosu obu postaciom użył ten sam specjalista od dubbingu – Kanadyjczyk Eric Bauza, który 7 grudnia obchodził 45. urodziny. Mimo tej sporej rozbieżności wiekowej film *Porky i Daffy ratują świat* polecamy każdemu, bo jest to, jak zwykle w przypadku *Zwariowanych melodii* produkcja cementująca każdą wielopokoleniową produkcję.

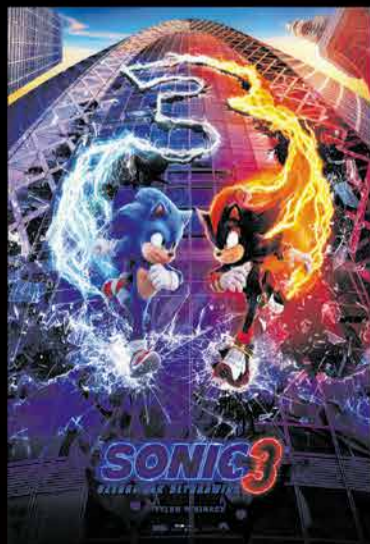
Warto wybrać się 30 stycznia do Planety, by na własne oczy przekonać się, jak Porky i Daffy radzą sobie z okrutnym najeźdźcą z kosmosu, który chce przejąć władzę nad światem tylko dlatego, że uwielbia pewien popularny napój dostępny tylko na naszej planecie. Kaczor i Prosiak zapewne wyjdą z tej walki zwycięsko, ale – co w ich przypadku raczej oczywiste – drogę do celu niejednokrotnie sami sobie skomplikują. Miłej zabawy! **WP**

 kino planeta

PREMIEROWO W STYCZNIU



już od 20.12.



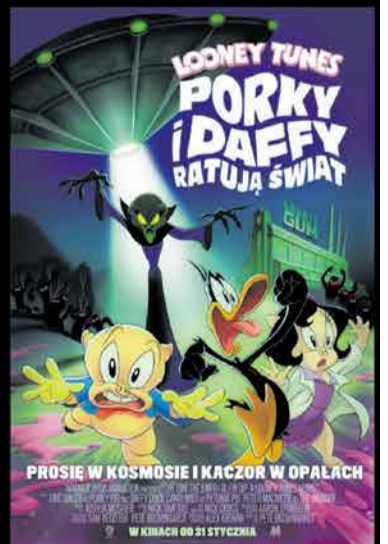
już od 26.12.



już od 26.12.



już od 10.01.



już od 30.01.

Śmierć z szopką na kiju

Pomimo uroczystej oprawy i aury świętości wigilia w Jadownikach tuż po wojnie oznaczała ostry post. Nawet ryba nie stanowiła części obyczaju.



Wojenne Boże Narodzenie było bardzo ubogie. Jadowniczanie, pozbawieni dostępu do młynów, ziarno na chleb mielili w żarnach. Aby wypiek zachował świeżość na wigilię, poświęcali na obracanie ciężkiego kamienia nieraz całą noc. – Ciasto nie było takie bielutkie... – po półwieczu przypomina sobie **Stanisława Kura**. W lecie biedacy pracowali dla bogatszych gospodarzy za chleb i mleko. W zimie ciężko było im znaleźć zajęcie. Mogli jednak liczyć na dobre serce sąsiadów. Na odchodne rzucali zawsze „Zostańcie z Bogiem!”.

Księżycy i gwiazdy z amoniakiem

W zimowe wieczory jadowniczanie schodzili się na pogawędkę. – Opowiadali o strachach – starsza pani wspomina opowieści z dzieciństwa o złem, co drogę zastępowało; tajemniczym stukocie i hałasach w starym domu oraz o dziedzicu, który nawet po śmierci powoził zaprzęgiem przy starej leśniczówce. – Tak pokutowały kłótniwe dusze – osądza **Zofia Oćwieja**. 13 grudnia, na św. Łucji, przekrawała cebulę i rozwarstwiała ją na niewielkie „łódeczki”. Do dwunastu foremek sypała cukier i kładła na piecu. W wigilijną noc odczytywała prognozę na cały rok.

Nieroztopione kryształki oznaczały suche miesiące. Jeśli zaś zdążyły się rozpuścić, wróżyły deszcz. Jako dziewczynka w adwencie z ochotą zajmowała się wyrobem ozdób, które 24 grudnia dzieci wieszaly na choince. Z długiej, złocistej słomy pociętej na małe kawałki i miniaturowych, bibułkowych harmonijk nizała długie łańcuchy. Malowała

wydmuszki. Z cienko pociętych kart robiła „śnieg”, którym obrzucała drzewko. W skorupę orzechów włoskich zawiniętych w złotko lub bibułkę wbijała gwoździk i wiązała na nim nitkę. Mocowała ją też do ogonków jabłek. W kolorowy papier, wystrzępiony na końcach, pakowała cukierki. – *A kto ich nie miał, wkładał chleb lub ziemniak* – śmieje się Stanisława Kura na wspomnienie sąsiadki pałającej wstydem przed księdzem proboszczem, który chcąc skosztować choinkowych specjałów, trafił na taką właśnie „oszukaną” słodycz.

Orzechy, łańcuchy i długie karmele jadowniczanie przechowywali przez kilka lat. Tylko ciasteczka szybko znikaly z oświetlonego świeczkami drzewka. – *Dziurki przebijało się naparstką* – szczegółem dawnej rzeczywistości nie giną starszej pani z pamięci. Amoniaczki i kruche ciastka wycinała foremkami w księżycy i gwiazdy.

Garustwo nie dla gości

Jeszcze przed świętami wieś przemierzał organista z drepczącym za nim kościelnym objuczonym walizą, gdzie znajdowały się opłatki – kolorowe dla zwierząt i białe dla ludzi. Parafianie płacili mu za te niezbędne 24 grudnia akcesoria.

– *W wigilię roboty było dużo* – zagaja pani Zofia. – *Trzeba było ziemniaki oskrobać, bo w Boże Narodzenie nie wolno było już nic robić* – przestrzega. W takim „garustwie” gości nie przyjmowano. Skoro wszyscy wiedzieli, iż niepościelone łóżka bielą się wyprasowaną na karty pościelą z dymki, a podłogi pozostają niezamiecione, u rodziny i przyjaciół zjawiali się dopiero w drugim dniu świąt.

Zanim jednak zaczął się cykl odwiedzin, przed wigilią na stół wynosili się ze stodoły siano. Na nim leżał opłatek i bochenek chleba. Obok stawiano „pastucha” – przewiązaną w trzech miejscach wiązkę długiej słomy. Inaczej być nie mogło, bo przecież Pan Jezus urodził się wśród pastuszków. – *W Szczepana siano ze stołu dostawały zwierzęta. Tak musi być! Gdy ktoś przyjdzie do domu i je zastanie, to mieszkańców będą się trzymać „boloki”!* – Stanisława Kura tłumaczy przesąd o groźnych domownikom krostach i pęcherzach. Oborę jadowniczanie odwiedzali tuż po wigilii, aby do poidła dosypać pokruszonych barwnych opłatków.

Słodycz z wiesła

Postnego stołu mieszkańcy wsi nie zastawiali porcelanowymi talerzami. Zastępowały je zwykłe metalowe miski. Również potrawy nie były wyszukane: kapusta omaszczona słoniną z cebulą, chleb z masłem, „wiesłoki” – płaskie, owalne kołaczki drożdżowe z serem, kruszonką i cynamonem pieczone na „wiesle”, „buchtę” z tego samego ciasta, tyle że z dodatkiem orzechów, rodzynek i skórki pomarańczy albo „zawijoki” o kształcie zwiniętej płachty przetłozonej makiem lub marmoladą,


zacierka na suszonych śliwkach, kapusta z grochem, powtórzona w łazankach albo pierogach bądź uszkach, kasza gotowana na wodzie lub mleku, ziemniaki, kompot lub kawa z cykorią, zalana mlekiem, „jałowy” barszcz. Jednak już w Boże Narodzenie menu bogatsze być mogło o rosół z kury i wyroby z utuczonej i sprawionej na święta świni.

Spędzony przy karbidówce lub lampie naftowej wieczór kończy się, gdy młodzież ruszała na „psoty”. – *A to bramę zdjęli i do rzeki cisnęli, a to drogę posypali sieczką ze słomy albo wóz wystawili na kalenicę, kominy zatykali!* – wylicza pomysły z przeszłości Zofia Oćwieja.

W dzień św. Szczepana dzieci, wychodząc z domu, wykrzykiwały: „Idę po śnieguście!” Odwiedzały sąsiadów, a gospodynię obsypywały owsem. Za to dostawały słodkie placki. Następną wesołą atrakcją byli kolednicy z akordeonem, którzy między domami krążyli do 6 stycznia. Chłopcy i dziewczęta w wieku od 15 do 20 lat przebierali się za diabły i anioły, pastuchów, a i śmierć z kosą musiała im towarzyszyć. Nieśli ze sobą szopkę na kiju. W Trzech Króli przez wieś ruszali trzej dorośli mężczyźni, śpiewając: „Trzej królowie jadą z królewską paradą...”

Jednak magia dawnych świąt nie na bogactwie się opierała... **Iwona Dojka**

(Tekst pierwotnie ukazał się w Brzeskim Magazynie Informacyjnym w grudniu 2007 r., na stronie 30)




MYJEK

PRALNIA DYWANÓW I TAPICEREK

PRALNIA DYWANÓW I TAPICEREK

WYPOŻYCZALNIA ODKURZACZY PIORĄCYCH

BRZESKO, BOCHNIA I OKOLICE



WESOŁYCH ŚWIĄT!

📍 Brzesko ul. 11 Listopada 21 🌐 www.myjek.pl

☎ 889 141 113 📱 [myjekbrzesko](https://www.facebook.com/myjekbrzesko)

Nie żyje Tadeusz Jakubowicz

W niedzielę 17 listopada w wieku 85 lat zmarł Tadeusz Jakubowicz, działacz społeczny, który przez blisko ćwierć wieku (1997-2022) był przewodniczącym Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Wielokrotnie uczestniczył w brzeskich Marszach Pamięci, zawsze wyrażając duże wsparcie dla tej inicjatywy. W 2015 roku bez zastanowienia przyjął zaproszenie na pierwszy zorganizowany w Brzesku marsz, mimo, że było to wtedy wydarzenie anonimowe, nieznane nawet w kręgach osób zainteresowanych.

Tadeusz Jakubowicz urodził się w 1939 r. w krakowskim Podgórzu. Jego pierwsze wspomnienia to krakowskie getto do którego trafił wraz z matką. Następnie, po jego likwidacji osadzeni zostali w obozie koncentracyjnym w Płaszowie. Stamtąd udało im się uciec dzięki pomocy ojca, który pod przybranym nazwiskiem dobrowolnie zgłosił się do pracy w jednym z podobozów. Tadeusz wywieziony został na dnie wozu pełnego śmieci i nieczystości. Nie mając jeszcze czterech lat, ukrywał się wraz z rodziną w dziurze w ziemi wykopanej w lesie w okolicach wsi Kornatka. Dziura dla niepoznaki przykryta była gałęziami i belkami. Zimą pod osłoną nocy udawali się do stajni gdzie spali

ukryci między zwierzętami. Tak przeżyli ostatnie lata wojny.

Po powrocie do Krakowa nie udało im się odzyskać rodzinnej kamienicy, zadowolili się jednym z mieszkań na pierwszym piętrze. Tadeusz okazał się obiecującym perkusistą i to właśnie z muzyką planował związać swoje życie. Edukację muzyczną rozpoczął w krakowskim konserwatorium a zakończył w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach. Jego żywiołem nie były jednak wielkie sceny, a muzyka rozrywkowa i występy okolicznościowe w klubach i lokalach. Na jednej z zabaw w Krynicy poznał swoją przyszłą żonę Krystynę, z którą spędził resztę życia.

Przeznaczeniem Tadeusza okazała się jednak Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie, której przewodniczył jego starszy kuzyn Czesław. Jakubowicz działał w Gminie przez kilkanaście lat, po czym po śmierci Czesława w 1997 roku zastąpił go na stanowisku przewodniczącego. Stanowisko to piastował do 2023 roku, spotykając się z szacunkiem lokalnych i ogólnopolskich władz oraz duchownych różnych szczebli. Świadczy o tym choćby fakt, że w 2000 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim, a w 2023 Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Aktywnie udzielał się w Społecznym Komitecie Odnowy Zabytków Krakowa i Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Zmarł po ciężkiej walce z chorobą w otoczeniu najbliższych. Został pochowany 20 listopada na cmentarzu żydowskim przy ulicy Miodowej w Krakowie.

Poprzez wielokrotne uczestnictwo w brzeskich Marszach Pamięci Tadeusz Jakubowicz zapisał się również w pamięci brzeszczan. Wspomnieniami związanymi z jego osobą dzieli się Anna Brzyska, prezes brzeskiego Stowarzyszenia „Pamięć i dialog. Wspólna historia”. Najbardziej



Tadeusz Jakubowicz podczas brzeskiego Marszu Pamięci w 2016 roku – fot. B. Kądziołka

dojmujące wydaje się to ostatnie: – *Marzec 2024, Marsz Pamięci w Krakowie. Stoję na Placu Bohaterów Getta obok prof. Webbera. Do mikrofonu – jak co roku – podchodzi pan Jakubowicz. Zwykle nie mówi dłużej niż kilka minut. Ale tym razem opowiada o swoich dziadkach i rodzicach, dzieciństwie, o krakowskim getcie i obozie w Płaszowie, gdzie trafił razem z rodzicami, o tym, jak udało im się uciec z obozu, o ukrywaniu się w lasach w okolicach Dobczyc, w Kornatce i Czasaławiu... Już trudno mu mówić, czasem musi się zatrzymać na chwilę, ale widać, że jest to dla niego bardzo ważne. Często powtarzał: „Człowiek może przeżyć, aby być świadkiem”. I to chyba była ostatnia okazja, żeby dać świadectwo. Miało się wrażenie, że żegnał się z Krakowem i nami wszystkimi. KW*

Odeszli w listopadzie

Maria Barczyk (67) – Brzesko
Tomasz Dziedzic (51) – Jasień
Władysław Gajec (88) – Brzesko
Czesław Gicala (94) – Brzesko
Alicja Janicka (68) – Brzesko
Jan Kargól (83) – Poręba Spytkowska
Paweł Kubacki (49) – Jasień
Helena Kukułka (84) – Mokrzenska
Piotr Kumanowski (49) – Brzesko
Ryszard Malisz (87) – Brzesko
Jan Michalec (60) – Brzesko
Julia Misina (97) – Mokrzenska

Joanna Nabelec (39) – Brzesko
Kazimiera Palej (84) – Brzesko
Ryszard Put (86) – Poręba Spytkowska
Amalia Rzenno (86) – Brzesko
Anna Rzenno (85) – Brzesko
Stanisław Sala (78) – Jadowniki
Adam Szydłowski (89) – Mokrzenska
Maria Świerczek (77) – Jadowniki
Krystyna Święch (70) – Brzesko
Stanisława Trąba (84) – Mokrzenska
Krzysztof Wiecha (75) – Brzesko
Anna Włodarczyk (98) – Jadowniki
Anna Wolny (95) – Jadowniki



www.szkloplast.pl
biuro@szkloplast.pl

CENTRUM USŁUG SZKLARSKICH

Lustra | Lacobel | Drzwi, Daszki, Balustrady Szklane | Kabiny prysznicowe



PŁYTY Z TWORZYW SZTUCZNYCH

14 68 61 660, 691 348 413 | Plac Kupiecki 6, 32-800 Brzesko





Ostatnie wolne mieszkania

w Łękach Gmina Borzęcin

ZAKOŃCZENIE
BUDOWY
JUŻ W I KWARTALE
2025!




SZCZEGÓŁY NA
WWW.SIMMALOPOLSKA.PL



Zeskanuj kod QR!

Mali Mistrzowie z „Jedynki”

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzesku zajęła siódme miejsce w wojewódzkich finałach Małopolskiego Turnieju Gier i Zabaw „Mały Mistrz” rozgrywanego w ramach Igrzysk Dzieci organizowanych przez Małopolski Szkolny Związek Sportowy. Zawody zostały przeprowadzone tradycyjnie w Mszanie Dolnej.



„Mały Mistrz” to stosunkowo bardzo młoda dyscyplina wprowadzona do kalendarza wydarzeń organizowanych przez MSZS. Jest to wielobój,

przeznaczony dla uczniów klas 1-3, składający się z dwunastu sprawnościowych konkurencji, wymagających współpracy całego zespołu.

Skład reprezentacji brzeskiej „Jedynki” tworzyli: **Ignacy Sitko** (klasa pierwsza), **Kornelia Kostecka** i **Karolina Sadlej** (klasa druga) oraz **Zuzanna Folmer**, **Gertruda Pająk**, **Wojciech Czernecki**, **Artur Darowski**, **Mikołaj Pagacz** i **Wiktor Piórek** (klasa trzecia). – Wszyscy, mimo młodego wieku, zaprezentowali się jak prawdziwi sportowcy. Rywalizacja była bardzo zacięta, emocje sięgały zenitu, ale nasi uczniowie dzielnie walczyli aż do końca. Wielkie brawa dla wszystkich uczestników za sportową postawę i niezłomną wolę walki! Zajęte miejsce to tylko liczba, ale duch rywalizacji i radość ze wspólnej zabawy są bezcenne – podsumowuje występ swoich podopiecznych **Konrad Kotodziej**. Wraz z nim drużyną opiekowała się **Maria Nowak**.

Gmina Brzesko od początku odgrywa znaczącą rolę w końcowych klasyfikacjach tych zmaganiach. W pierwszej edycji, w 2021 roku brązowe medale wywalczyli reprezentanci Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Brzesku. Rok później zawodów nie przeprowadzono, za to w grudniu 2023 roku brzeska „Dwójka” została Mistrzem Małopolski.

W tym roku naszą gminę na wojewódzkich finałach reprezentowała Szkoła Podstawowa nr 1 w Brzesku, sensacyjny zwycięzca eliminacji powiatowych.

Eliminacje powiatowe zostały rozegrane w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Brzesku. Organizatorami zawodów obok gospodarzy były również Powiat Brzeski oraz Gmina Brzesko. Całość koordynował Marek Bochenek wspierany przez nauczycieli wychowania fizycznego z uczestniczącymi w turnieju szkołami. Na starcie stanęło dziewięć drużyn, co stanowi powiatowy rekord frekwencyjny w krótkiej historii tej dyscypliny. W końcowej klasyfikacji brzeska „Jedynka” wyprzedziła Szkołę Podstawową nr 3 z Brzesku oraz Szkołę Podstawową z Biesiadek. Pewną niespodzianką było „dopiero” czwarte miejsce ubiegłorocznego Mistrza Gminy, Powiatu i Małopolski, czyli drużyny Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Brzeska. To jednak najlepiej świadczy, że „Mały Mistrz” cieszy się coraz większym powodzeniem, dzięki czemu wyrównuje się poziom, a na tym finalnie zyskuje atrakcyjność rywalizacji. Z reporterskiego obowiązku dodajmy, że w zawodach powiatowych, poza wymienionymi, występowały ponadto Zespół Szkolno-Przedszkolny z Jadownik, oraz Szkoły Podstawowe z Łoniowej, Jurkowa, Poręby Spytkowskiej i Mokrzyck. Łącznie dziewięć reprezentacji, w tym sześć z gminy Brzesko oraz po jednej z gmin Czchów, Dębno i Gnojnik. **PP**

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia



*Świąt Bożego Narodzenia pełnych ciepła, miłości, spokoju i nadziei.
Niech magiczna moc Wigilijnego Wieczoru przyniesie radość,
rodzinne szczęście i wszelkie dobro, a rok 2025
niech będzie czasem spełniającym osobiste oraz
zawodowe plany i marzenia.*



*W imieniu Zarządu
Zasada Trans - Spedition*

Janusz Szot

Sędziowie z ekstraklasą

Kolegium Sędziów Podokręgu Piłki Nożnej w Brzesku uznawane jest w Małopolsce za najprężniej działającą organizację zrzeszającą futbolowych arbitrów. Na taką opinię wpływ mają sukcesy osiągnięte szczególnie w tym roku.



Arbitrzy z całej Polski południowej spotykają się corocznie na organizowanym przez Kolegium Sędziowskie w Brzesku turnieju, od trzech lat dedykowanego pamięci nieodżałowanego Henryka Matrasa.

Wiosną 2025 roku dobiegnie końca obecna kadencja Zarządu Kolegium, który na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym ma się czym pochwalić. Organizacja liczy

96 członków, w tym 55 nadal aktywnych sędziów. Kadencja wyjątkowa pod wieloma względami. W ciągu ostatnich jedenastu miesięcy brzescy sędziowie ustanowili

spektakularny rekord, który zapisze się złotymi zgłoskami w 50-letniej historii Podokręgu – łącznie poprowadzili **1280** meczów na boiskach całego kraju, a nawet poza jego



Brzeski podokręg reprezentowany jest przez bardzo liczną grupę kobiet. To zdjęcie wykonane zostało podczas tradycyjnego Memoriału Ignacego Lisa.

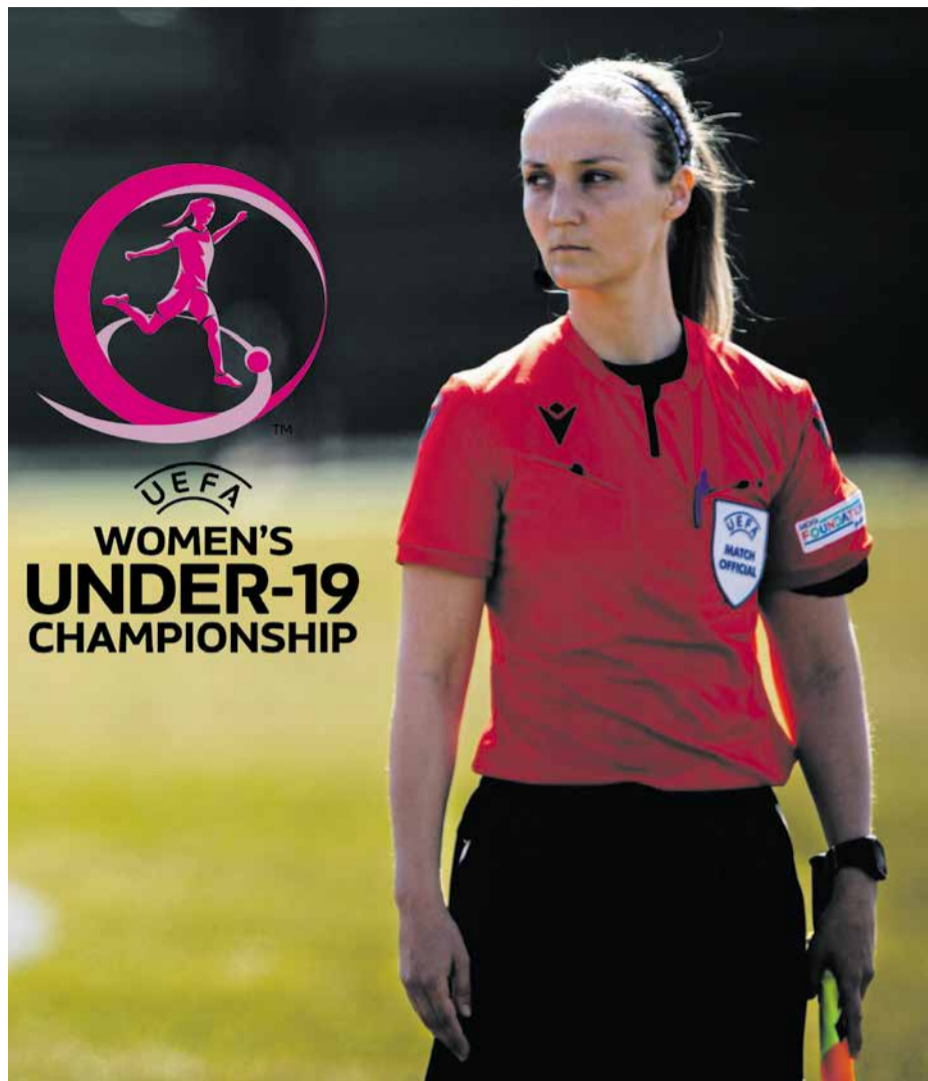
granicy. Ten wynik to efekt szeroko zakrojonej współpracy z referentami zajmującymi się obsadą sędziowską w podokręgach Wieliczka, Nowy Sącz, Nowy Targ, Bochnia i Żabno. Niebawem mapa tych kontaktów poszerzy się także o strefy działania podokręgów należących do Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

Nie tylko mężczyźni

Brzescy sędziowie już od kilku ostatnich lat utrzymują się na tym samym poziomie rozgrywek lub awansują. Nie zanotowano ani jednego spadku. To jedna z najliczniejszych i najlepszych grup sędziowskich w całym województwie. IV-ligowe i V-ligowe mecze regularnie prowadzą Krystian Chrabąszcz, Michał Fudala, Dominik Hebda, Tomasz Konstanty, Maksymilian Wróblewski i **Daniel Ogiela**. Ten ostatni otrzymał nominację do narodowego programu mentorskiego dla asystentów CORE Polska, w którym zadebiutował podczas grudniowego zgrupowania w Gdańsku. To pierwszy taki przypadek w historii Brzeska. Pamiętać należy, że z naszego podokręgu wywodzi się również wielu arbitrow sędziujących już na poziomie rozgrywek szczebla centralnego. Pierwsze skrzypce w tej doborowej orkiestrze gra **Patryk Świerczek**. Dwóch naszych arbitrow awansowało w ostatnich latach na boiska III-ligowe – są to **Seweryn Kozub** (2023) i **Radostaw Kraj** (2024).

W brzeskim środowisku najwyżej w sędziowskiej hierarchii zasiada jednak ... kobieta. To **Karolina Zygmund**, która od czterech lat powoływana jest przez UEFA jako asystent w meczach międzynarodowych i międzypaństwowych. W składach sędziowskich kobiecej Ekstraligi nader często przewijają się znajomo brzmiące nazwiska **Sylwii Biernat**, **Katarzyny Liro**, **Aleksandry Hynek**, czy **Iwony Kapuścińskiej**. Te dwie ostatnie są aktualnie objęte narodowym programem CORE Polska. Być może to dzięki nim, w Brzesku i okolicach, dziewcząt chcących rozstrzygać mecze piłkarskie nie brakuje i jeszcze długo brakować nie będzie.

Nie tylko Karolina Zygmund z racji swoich zainteresowań podróżuje po świecie. W tym roku brzescy sędziowie płci męskiej widziani byli jako aktywni uczestnicy międzynarodowych turniejów w Barcelonie (Iber Cup), cypryjskim Pafos (Elite Neon Cup) oraz dwukrotnie w Danii (Jyske Bank Elite Cup oraz Nordsea Elite Cup). Jeden z nich – **Dariusz Sobczyk** – nie dość, że był widziany i zauważony, to został nawet uznany najlepszym arbitrem turnieju w stolicy Katalonii, dołączając tym samym do trójki znanych w tym mieście obywateli Polski – czyli do Ewy Pajor i Roberta Lewandowskiego. Brzeskie trójki sędziowskie są chętnie wyznaczane do decydowania o losach meczów toczących się o wysoką



Karolina Zygmund od czterech lat powoływana jest przez UEFA jako asystent w meczach międzynarodowych i międzypaństwowych.

stawkę. Ostatnio prowadzili dwa finały rozgrywek Pucharu Polski na szczeblach terenowych – Podokręgu Nowy Sącz i Małopolskiego ZPN. Patryk Świerczek rozstrzygał w dwóch meczach Pucharu Polski szczebla centralnego – w Nowym Sączu i Bielsku-Białej.

Organizatorskie zdolności

Prezes brzeskiego Kolegium Sędziów, Michał Fudala, na co dzień dyrektor Szkoły Podstawowej w Buczu, posiada cenną dzisiaj umiejętność pozyskiwania tak zwanych środków zewnętrznych przeznaczonych na realizację przedsięwzięć związanych

ZARZĄD KOLEGIUM SĘDZIÓW – PODOKRĘG BRZESKO

Michał Fudala – przewodniczący
Patryk Świerczek – wiceprzewodniczący, szef komisji szkoleniowej
Radosław Kraj – sekretarz Zarządu
Dariusz Sobczyk – referent ds. obsady
Tomasz Kita – referent ds. obserwatorów i programu mentorskiego
Krzysztof Chrabąszcz – referent ds. organizacyjnych

z podnoszeniem sędziowskich kwalifikacji. W czerwcu za jego sprawą pozyskano grant z programu Erasmus+ Sport na projekt „Sędziowie częścią sportu” o wartości 25 tysięcy euro. Fudala jest również autorem polskiej części projektu współpracy pięciu narodowych konfederacji sędziowskich, w której Brzesko uczestniczy. Projekt również mieści się w zakresie programu Erasmus+ Sport, nosi tytuł „Refereeing Beyond Borders: Cultivating Skills, Values, and Social Inclusion”, jego wartość to 60 tysięcy euro, a koordynatorem całości jest włoska organizacja Referee Abroad. Wspomnieć wypada, że Kolegium Sędziów z Brzeska zorganizowało też w mijającym roku kursokonferencję, której szkoleniową część poprowadzili najlepsi w Polsce instruktorzy. Odbyła się ona w Poroninie, a uczestniczyło w niej blisko 100 sędziów z Małopolski.

Resortowe odznaczenia

Uroczyste zakończenie i podsumowanie roku sędziowskiego odbyło się pod koniec listopada w jednej z brzeskich restauracji. Gościem spotkania był **Mariusz Złotek** – przed laty ekstraklasowy sędzia, przewodniczący Podkarpackiego Kolegium Sędziów, a obecnie obserwator PZPN. Jego wizyta miała nie tylko kurtuazyjny

charakter. To on wręczył czterem brzeskim arbitrom najwyższe resortowe odznaczenia – odznaki **Sędziogo Zasłużonego PZPN**. Te szaczone tytuły odebrali z jego rąk **Michał Fudala**, **Tomasz Kita**, **Krzysztof Pietras** oraz **Lucjan Stolarz**. Na takie honory w futbolowym świecie trzeba sobie ciężko zapracować, często przez kilkanaście co najmniej sezonów. Wystarczy wspomnieć, że od 1974 do tej chwili tymi odznaczeniami udekorowani zostali bracia **Andrzej** i **Marek Maślankowie**, **Mariusz Stolarz** oraz nieżyjący już, nieodżałowany **Henryk Matras**, patron międzynarodowego turnieju piłki nożnej, w którym spotykają się drużyny sędziowskie reprezentujące wiele podokręgów z Polski południowej i Słowacji.

Plany na zimę

Runda jesienna już za nami, ale nie oznacza to wcale, że brzescy arbitrzy na zimę zaszyją się w sędziowskiej gawrze. Plany na najbliższe miesiące mają bogate. Jak zwykle, wybierają się na tradycyjny Turniej Sędziów Piłkarskich do Kielc. Odwiedzą też Bardejov, gdzie po raz trzeci z rzędu wezmą udział w zawodach organizowanych przez Słowaków, z którymi już od pewnego czasu współpracują i wymieniają się doświadczeniami. Znajdzie się też sporo czasu na doskonalenie swoich kwalifikacji i samokształcenie. Sędziowie programu mentorskiego będą uczestniczyć w szkoleniu w Nowym Targu. Około 15 kandydatów z tak zwanej grupy awansowej całą zimę pracować będzie nad teoretycznymi testami. Czekają ich też treningi biegowe, bo limity wyznaczone w tym zakresie przez piłkarską centralę nie pozwalają na zbyt długi rozbrat z bieżnią i boiskiem. Na koniec lutego zaplanowana jest II Kursokonferencja w Poroninie. – *Zapraszamy też wszystkich zainteresowanych na organizowany przez nasze Kolegium kurs dla sędziów. Ostatnie lata, a szczególnie ten kończący się właśnie rok, pokazują najlepiej, że bycie piłkarskim rozjemcą to nie tylko odpowiedzialność i obowiązki, ale i wspaniała przygoda* – zachęca Michał Fudala.

Waldemar Pączek



Brzescy sędziowie obecni są także na międzynarodowych turniejach rozgrywanych daleko poza granicami kraju, na przykład na Iber Cup w Barcelonie. Na zdjęciu drugi od prawej to Tomasz Konstanty.

Kolegium Sędziów Podokręgu Piłki Nożnej w Brzesku uznawana jest w Małopolsce za najprężniej działającą organizację zrzeszającą futbolowych arbitrow. Na taką opinię wpływ mają sukcesy osiągnięte szczególnie w tym roku.

Kupcy na brzeskiej kręgielni

Już po raz 23. został w Brzesku rozegrany Turniej Kręglarski o Puchar Prezesa Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej pod honorowym patronatem burmistrza Brzeska Tomasza Latochy.



Funkcje gospodarzy i koordynatorów turnieju pełnili reprezentujący brzeski oddział KKK Bogdan Baranek i Katarzyna Pacewicz-Pyrek.

Na starcie stanęły reprezentacje wszystkich oddziałów KKK – z Krakowa, Limanowej, Proszowic, Myślenic

i oczywiście z Brzeska. Do rywalizacji przystąpili ponadto przedstawiciele Cechu Optyków oraz Małopolskiej

Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Krakowie.

Ten turniej od pierwszej edycji traktowany jest jako okazja do międzypokoleniowej integracji i utrwalania wzajemnych kontaktów. Przede wszystkim jest to jednak czas niczym nieskrępowanej zabawy. Oczywiście aspekt sportowy ma tutaj również niepoślednie znaczenie. Dlatego warto odnotować w kronikach, że zwycięzca w rywalizacji mężczyzn, **Mariusz Niedziałkowski**, to syn byłego prezesa **Mirosława Niedziałkowskiego**, od lat osiadłego w Wielkiej Brytanii. Nie można też przejść obojętnie obok okoliczności towarzyszących zawodom drużynowym. O ile w kwestii dwóch pierwszych miejsc wątpliwości nie było, to walka o trzecią lokatę toczyła się do ostatniego turniejowego rzutu. Ostatecznie na najniższym stopniu podium stanęła drużyna z Proszowic, która wyprzedziła Kraków o trzy „oczka”. Rozegrana została też konkurencja rodzinna, a najlepszą w niej okazała się **rodzina Orzechowskich z Limanowej**.

WYNIKI

Dzieci: 1. Maja Rogozik (Proszowice), 2. Róża Niedziałkowska, 3. Rita Niedziałkowska (obie Brzesko).

Kobiety: Marta Bednarczyk, 2. Gabriela Krzyżak, 3. Marzena Stach (wszystkie Limanowa).

Mężczyźni: 1. Mariusz Niedziałkowski, 2. Łukasz Pasierb (obaj Brzesko), 3. Grzegorz Derha (Kraków).

Drużyny: 1. Brzesko, 2. Limanowa, 3. Proszowice.

Imponująco prezentowała się strefa gastronomiczna uruchomiona na czas trwania turnieju i całego integracyjnego spotkania. Swoje Tradycyjne Wyroby Lisieckie serwowało Przetwórstwo Mięsne PŁATEK, a wspaniałą żurek przygotowała firma GastroRental M. Henzel M. Bartosz – posiadacz przyznanego w tym roku Polskiego Godła Promocyjnego TERAZ POLSKA. To nie jedyni sponsorzy tego wydarzenia. Organizację zawodów wsparli ponadto: Urząd Miejski w Brzesku, prezes KKK Wiesław Jopek, Selgros Kraków – Andrzej Kras, Salon Kwiatowy Bazaar – Katarzyna Pacewicz-Pyrek oraz Mini Market „Pod Dębem”. **BB**

„Trójka” najlepsza w powiecie

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu Brzeskiego w halowej piłce nożnej.

W turnieju uczestniczyło siedem drużyn – mistrzów gmin wchodzących w skład powiatu brzeskiego. „Trójeczka” zakończyła zmagania z kompletem zwycięstw, odnosząc przekonywujące zwycięstwa, tracąc przy tym zaledwie jedną bramkę. Podopieczni **Marka Matysy** w fazie grupowej pokonali kolejno SP Dębno

(3:0), SP Domostawice (5:1) oraz SP Czchów (4:0). Ten ostatni wynik powtórzyła „Trójeczka” w półfinale, gromiąc SP Uszew. W meczu finałowym, w którym zmierzyli się z SP Szczurowa, strzelili „tylko” dwie bramki, zachowując po stronie strat czyste konto. Mistrzostwo powiatu w pełni zasłużone. Tytuły Mistrzów

Powiatu Brzeskiego 2024 wywalczyli: **Filip Handzlik, Igor Łukowicz, Karol Pudło, Filip Rożek, Jakub Stróżak, Hubert Śliwa, Hubert Śliwiński, Piotr Wielgosz i Karol Zydrón**. **PC** (fot. powiatbrzeski.pl)



UCZNIOWSKIE KLUBY SPORTOWE DRAGON MOKRZYSKA X UKS JEDYNKA BRZESKO X FENIKS JASIEŃ X TRÓJECZKA BRZESKO

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ

GMINNE FERIE III

NARTY - KULTURA - SPORT

LICZBA MIEJSC
OGRANICZONA

TERMIN: 20.01. - 24.01.2025

MIEJSCE: SALA SPORTOWA PRZY SZKOLE
PODSTAWOWEJ NR 3

UCZESTNICY: 2016 I STARSI

CZAS TRWANIA:
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA I PIĄTEK 8.00 - 15.00
WTOREK, CZWARTEK 8.00 - 17.00 (NARTY)

W PROGRAMIE:

• 3 JEDNOSTKI TRENINGOWE (KOSZYKÓWKA, PIŁKA NOŻNA)

• ROZPISKA:

PONIEDZIAŁEK: TRENING + KRĘGLE

WTOREK: TYLICZ NARTY

ŚRODA: TRENING I TEATR

CZWARTEK: TYLICZ I NARTY

PIĄTEK: TRENING I TRAMPOLINY

• OBIADY:

PON-ŚR W SZKOLE:
GORĄCY OBIAD + SOK + OWOC

WT-CZW:
BUŁKA, DROŻDŻÓWKA
+ WODA + OWOC

PT:
SUCHY PROWIANT
+ MCDONALDS

CAŁKOWITY KOSZT ZIMOWISKA

799 ZŁ OD OSOBY

(W CENIE INSTRUKTORZY NARCIARSTWA)
CENA NIE ZAWIERA WYPOŻYCZENIA SPRZĘTU ORAZ ZAKUPU KARNETU



ZAPISY I WSZELKIE INFORMACJE: MAREK BOCHENEK | 697630735 | MAREK2261@WP.PL

TRANSMAT



KAROL SOWA
Zapraszamy!
Od 25 lat na rynku

SKŁAD OPAŁU

POLECAMY TYLKO POLSKI WĘGIEL!
kostka • orzech • eko miał
eko groszek (specjalny do kotłów z podajnikiem)

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM!
pon-pt: 7:00 - 16:00, sob: 7:00 - 13:00
e-mail: sowa37@wp.pl www.wegiel-brzesko.pl

32-800 Brzesko ul. Solskiego 37, tel. 14 663 2222, 693 650 240

USŁUGI PROTETYCZNE

Ekspresowa naprawa protez



☎
607 674 555

32-700 Brzesko • ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 2



NIECH NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BĘDĄ DLA CIEBIE CZASEM SPOKOJU, CIEPŁA I RODZINNEJ ATMOSFERY. ŻYCZYMY, ABY TEN WYJĄTKOWY CZAS BYŁ PRZESTRZENIĄ DLA MIŁOŚCI, RADOŚCI I ODPOCZYNKU, A NOWY ROK PRZYNIÓSŁ OBFITOŚĆ OSOBISTYCH I ZAWODOWYCH SUKCESÓW.

 **Krakowski Bank Spółdzielczy**

Filia Brzesko, ul. Mickiewicza 31, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 01 20,
Filia Brzesko, ul. Ogrodowa 6, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 41 84.

Polski Bank www.kbsbank.com.pl



Unilink

LIDER UBEZPIECZEŃ

*Wesołych Świąt
i
Szczęśliwego Nowego Roku*

Niech ten Świąteczny czas przyniesie wiele radości,
spokoju i ciepła w gronie najbliższych,
a Nowy Rok, pełen nowych możliwości,
zapewni spełnienie marzeń zawodowych i prywatnych!

Placówki Unilink
w Brzesku